Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Numer dzisiejszy zawiera 12 stron

# REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 5 GRUDNIA 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 338

# STAN WYJĄTKOWY w HISZPANJI

## Rząd uprzedza dokonanie zamachu stanu.— Sympatje organów policyjnych do lewicy.— Nowe zamachy bombowe w Madrycie.

**Paryż, 4 grudnia.**

Z Madrytu donoszą: Ogłoszono przez ... następującą odezwę do narodu: ...panja dała wspaniały przykład po... obywatelskiego. Incydenty wy...ze były nieliczne, przygotowuje się ...k zamach stanu. Rząd jest poinfor...any o dniu godzinie i miejscu, w któ... zamach ten ma być wykonany. Zde...wany odeprzeć wszelkie usiłowania ...cenia spokoju publicznego, **rząd ...ał za konieczne zastosowanie środ... legalnych i zmuszony był ogłosić ... wyjątkowy w całym kraju. Rząd gwarantuje spokój.** Hiszpanie ...cie być spokojni".

***

**Paryż, 4 grudnia.**

Przywódca Akcji Ludowej Sil Robers ...krytykował zarządzenia władz po...ych, twierdząc, że interwencja po...stale następowała podczas zajść późno. Ponadto w licznych wypad... widoczne były sympatje organów ...nych do lewicy.

***

**Paryż, 4 grudnia.**

...Madrytu donoszą: Dziś popołudniu ...unikowano prasie nieoficjalne re... wyborów wczorajszych co do 81 ...ów na ogólną liczbę 95. Prawica ...ała 23 mandaty, radykali — 20, ...ci — 29, radykali — socjalni nie... — 2 mandaty, republikanie nieza... — 1, republikanie konserwatywni komuniści — 1.

Wynika z tego, że zarówno w pierw... jak i drugiem głosowaniu prawica ...ała 194 mandaty, centrum — 171 i ...a lewica — 94. Brak jeszcze da... co do 18-tu mandatów.

***

**Madryt, 4 grudnia.**

W Madrycie dokonano ubiegłej nocy ...ch zamachów bombowych na dwa ...e kawiarniane.

...y **wybuchły pod drzwiami kawiar... powodując duże straty materjalne.** ...w ludziach nie było. Przypuszczają ...amachów dokonali strajkujący kel...y.

***

**Paryż, 4 grudnia.**

Agencja Havasa donosi z Madrytu, że ... ministrów reprezentujących partje ...owo-republikańskie, którzy posta...li wczoraj podać się do dymisji, dotychczas nie wykonało zamiaru.

Groźba poważnych zamieszek w kraju może wpłynąć na zmianę ich decyzji, które zostaną powzięte w chwili gdy rząd postanowił na Radzie Ministrów, **na wniosek ministra spraw wewnętrznych, zarządzenie stanu wyjątkowego w całym kraju.** Wobec groźby ze strony ruchu skrajnego, kierownicy partyj lewicowych zbiorą się nanowo na posiedzeniu, celem rozważenia tych spraw. Prawdopodobnie ich definitywna decyzja zapadnie dopiero po zebraniu się rady gabinetowej.

***

**Paryż, 4 grudnia**

Z Madrytu donoszą: **Grupa manifestantów złożona z 2-ch tysięcy osób obrzuciła kamieniami kasyno madryckie, w** którem mieści się klub prawicowy.

Policja i gwardja cywilna interwenjowały, rozpraszając tłum. Dotychczas niewiadomo, czy są ranni.

**Londyn, 4 grudnia.**

Z Madrytu donoszą: Chociaż brak jest jeszcze dokładnych danych z 13-u okręgów wyborczych, przypuszczają tu, że podział mandatów, będzie następujący: stronnictwa prawicy — 207, centrum — 150, w tem 88-u radykałów. Stronnictwa lewicy — 116, w tem 60-u socjalistów. Nowa izba liczyć będzie 473 deputowanych.

# Znaczenie dyplomatyczne meczu Polska--Niemcy.

## Entuzjastyczne głosy prasy niemieckiej o polskiej drużynie. Widzowie z odkrytemi głowami słuchają hymnu polskiego.

**Lipsk, 4 grudnia.**

Wszystkie dzienniki i cała prasa fachowa Niemiec środkowych stwierdza jednozgodnie, że przegrana Polski w meczu piłkarskim z Niemcami nie jest zasłużoną. Wynik nierozstrzygnięty byłby zdaniem tych pism, najsprawiedliwszem odźwiedciadleniem przebiegu gry. Krytyka przynosi same psalmy pochlebne o klasie zawodników oraz podnosi wysoki poziom zespołu polskiego. W tytułach pism najczęściej spotykamy takie określenia jak: „Niesłuszna przegrana Polski" piękna, efektowna, fair gra zespołu polskiego, „Szczęśliwa wygrana Niemców „Polska ma świetnych piłkarzy", „Gentelmańska walka zawodników białego orła", „Polacy oczarowali Berlin prawdziwym kunsztem piłkarskim", „Drużyna polska sprawiła miłą niespodziankę".

Tym samym duchem owiane są recenzje, z których przebija duża objektywność w ocenie przebiegu gry. „Leipziger Neueste Nachrichten" przyznaje, że według sytuacji podbramkowej **zwycięstwo mogła również dobrze odnieść Polska.** Z graczy najczęściej wymieniani są Martyna i Albański i prawa strona napadu. Pomoc spełniła w całości zadanie.

Jako całość drużynę, pisze jeden z dzienników magdeburskich cechowała jednolitość, doskonała kondycja fizyczna produktywność w grze i niezwykła, niespotykana na boiskach niemieckich ambicja.

Zademonstrowaną wczoraj grą Polacy potwierdzili, że w koncercie piłkarskim Europy grają przednie skrzypce: „Drezdener Anzeiger" pisze m. in.: Obronę polską z Martyną i Bułanowem uważać można śmiało za najlepszą w Europie.

**Londyn, 4 grudnia.**

„Morning Post" pod nagłówkiem „Piłka nożna jako czynnik dyplomacji" donosi z Berlina:

„Poprawa stosunków polsko-niemieckich, jaka zaznacza się od 14 dni, gdy Hitler odbył dłuższą rozmowę z nowym posłem polskim w Berlinie, została posunięta przez mecz piłki nożnej z niemiecką drużyną w Berlinie.

**50 tysięcy widzów stało z odkrytemi głowami, gdy drużyna polska weszła na arenę i orkiestra hitlerowców w mundurach odegrała polski hymn narodowy".**

**Lipsk, 4 grudnia.**

W niedzielnym meczu Polska — Niemcy wzięła udział, jak wiadomo, również kolonja polska w liczbie około 2.000.

Na mecz przyjechała m. in. i młodzież polska z Saksonji i, co z satysfakcją stwierdzić należy, że najgoręcej dopingowała drużynę polską. Polacy z Saksonji proszą za pośrednictwem P. A. T. o wyrażenie reprezentantom Polski serdecznego podziękowania za tak świetną i skuteczną propagandę sportu polskiego w Niemczech.

# Rozwiązanie organizacyj hitlerowskich w Rumunji

## nastąpiło naskutek nacisku rządu na Związek Niemców.

**Bukareszt, 4 grudnia.**

Związek niemców w Rumunji uchwalił rozwiązać swe organizacje hitlerowskie, a m. in. wybraną niedawną saską radę narodową, przyjmując w ten sposób warunek rządu współpracy w akcji wyborczej.

Rząd zastrzegł przytem, że żaden z niemieckich działaczy narodowo - socjalistycznych nie będzie figurował na rządowych listach kandydatów.

# Wielki pożar w Konstantynopolu

## Straty wynoszą miljon funtów szterlingów

**Konstantynopol, 4 grudnia.**

(PAT) W gmachu, gdzie mieszczą się sądy oraz instytucje, związane z wymiarem sprawiedliwości wybuchł ogromny pożar.

Ogień ostatecznie opanowany, w pierwszej chwili zagrażał przerzuceniem się na meczet Aga Sofia. **Straty wynoszą około 1 miljona funtów szterlingów.**

**Pozatem spłonęło około pół miljona różnych dokumentów i akt, co sparaliżuje na pewien okres czasu pracę organów sądowych.**

# Zmiany na stanowiskach notarjuszów

## w Łodzi i województwie łódzkiem.

W związku z reorganizacją notarjatu na całym terenie Rzeczypospolitej, na zasadzie decyzji ministra sprawiedliwości przeniesieni zostali na terenie Sądu Apelacyjnego Warszawskiego następujący notarjusze:

Rejent **Henryk Wardęski** — z Łodzi do Piotrkowa, sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi, p. **Piotr Lewicki** — notarjuszem w Łodzi, emer. sędzia grodzki w Łodzi p. **Józef Łuczyński** — notarjuszem w Łodzi oraz również do naszego miasta przeniesiony został notarjusz z Tczewa — p. **Jan Cwikliński.**

Ponadto emerytowany wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi, Józef Olszewski — notarjuszem w Ozorkowie, emerytowany prokurator Sądu Najwyższego p. Adam Trawiński — notarjuszem w Piotrkowie, emer. wiceprokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie p. Witold Popławski — notarjuszem w Piotrkowie, p. Bolesław Szwedowski — notarjuszem w Pabjanicach, p. Stefan Hudec — notarj. w Zgierzu, sędzia Sądu Okręgowego w Piotrkowie p. Aleksy Kędzierski — notarj. w Piotrkowie, emer. sędzia Sądu Apel. w Warszawie p. Jan Lubowicki — notarj. w Brzezinach oraz adw. i notarj. w Kępnie p. Bolesław Zawadzki — rejentem w Kaliszu.

# Litwinow w Rzymie

## Mussolini wydał obiad na jego cześć

**Rzym, 4 grudnia.**

(PAT). Wczoraj popołudniu Litwi... udał się samochodem na zwiedza... zabytków Rzymu.

Wieczorem Mussolini wydał na je... cześć obiad, w którym wzięli udział ...sador sowiecki w Rzymie wraz z ...onkami ambasady, przewodniczą... senatu, ministrowie, podsekretarze ... oraz wyżsi urzędnicy minister... spraw zagranicznych.

***

**Rzym, 4 grudnia.**

...ól przyjął na audiencji komisarza ... zagranicznych ZSRR Litwinowa.

# WYROK w PROCESIE O PODPALENIE REICHSTAGU--22 b.m.

## Złoty jubileusz procesu — 50-ty dzień rozpraw. — Stały napływ dziennikarzy do Lipska.

**Lipsk, 4 grudnia.**

W 50-ym dniu procesu odbywa się dalsze przesłuchiwanie świadków. Są to komuniści, sprowadzeni z obozów koncentracyjnych. Rzucają oni duży snop światła na tendencyjne metody władz śledczych.

Już podczas zeznań pierwszego świadka, komunisty Mickla, Dymitrow zirytowany nastawieniem przewodniczącego, oświadcza wśród ogromnej wrzawy: „Świadek powiedział wyraźnie, że dążeniem komunistów było wywalczanie lepszych płac, a nie jak panowie mu wmawiacie wysadzenie w powietrze miejscowej elektrowni. Zawsze wychodzi szydło z worka...

Przewodn.: Pan znów zaczyna się awanturować. Ostrzegam pana".

Dymitrow: Żądam powołania w charakterze świadków urzędnika policji i sędziego, którzy spisywali tendencyjny i fałszywy protokół.

Przewod.: Milczeć, bo każę pana wyprowadzić.

Nadprokurator kategorycznie oponuje przeciwko wezwaniu tych świadków. Ostatecznie przewodniczący trybunału odrzuca wniosek Dymitrowa, jako zmierzający jedynie do przewleczenia procesu.

Świadek Mickl: Policja zmusiła mnie do podobnych zeznań, niezgodnych z prawdą. Było tak, że policjant dyktował, a ja musiałem podpisać.

Zeznania następnego świadka wprowadzają w kłopotliwą sytuację trybunał i oskarżycieli publicznych.

Adw. Teichert domaga się wyjaśnienia, dlaczego świadek mówił, że często bolała go głowa.

Świadek Jeszke: Ciągle żyłem pod wrażeniem zemsty, zarówno policji jak i S.A. Grozili mi bezwzględnemi konsekwencjami, jeśli nie potwierdzę tego, co oni mi podyktują.

Dymitrow: **Jest rzeczą wysoce charakterystyczną, że takich metod dopuszczała się policja i hitlerowcy, to jest wymuszanie zeznań od niewinnych świadków, skandal.** Bezczelność w najwyższym stopniu. Protestuję przeciwko temu i raz jeszcze żądam kategorycznie i be[...] względnie powołania tych „wiernop[...] dańczych urzędników". Trybunał nie [...] że i nie powinien tak jednostronnie tra[...]tować moich wniosków. Domagam [...] objektywnej oceny. Skolei zeznaje św[iad]dek Hilske. Padają słowa obciąża[jące] policję i s.a. Na członkach trybunału [...] dać ogromne zdenerwowanie. Na [...] konsternacja, jakiej jeszcze nie było.

Świadek Hilske: nieprawdą jest, ja[...]bym powiedział to, co przeczytał mi przewodniczący. O tem nigdy nie m[ówi]łem. Zamieścił to wbrew mej wol[i u]rzędnik spisujący protokół.

Po krótkiej naradzie sąd ogłasza [u]chwałę uwzględniającą wszystkie w[...]ski oskarżonych i obrońców za wy[ją]kiem jednego z wniosków Dymitrowa [...] przesłuchanie sekretarzy niemiec[kiej] partji komunistycznej z prowincji. Ze[zna]nia dalszych komunistów, za wyjątk[iem] niezdecydowanego trochę Serwelsa [...] nowego do sprawy nie wnoszą.

Postępowanie dowodowe w proc[esie] o podpalenie Reichstagu zakończ[one] stanie prawdopodobnie w środ[ę lub] czwartek bież. tygodnia. Ostate[cznego] **zakończenia rozprawy i ogłosze[nia wy]roku spodziewają się czynniki try[bunału] Rzeszy około 22 b. m., a więc** [...] dni przed wilją Bożego Narodzen[ia. Dzi]siejszy 50 dzień rozprawy uważa[ny] przez prasę niemiecką jako pew[nego ro]dzaju „Złoty jubileusz procesu". [...] dziennikarzy zagranicznych, codzien[nie] wzrasta w Lipsku.

# Tablica pamiątkowa ku czci Mickiewicza w Stambule

### została wmurowana na domu, w którym Wieszcz zmarł.

**Stambuł, 4 grudnia.**

Odbyło się tu uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, wmurowanej na froncie domu, w którym zmarł w roku 1855 Adam Mickiewicz.

Dom ten został w swoim czasie nabyty przez rodzinę Ratyńskich, która chciała go zachować jako narodową pamiątkę.

Uroczystość odbyła się wobec licznie zgromadzonej kolonji polskiej, członków ambasady Rzplitej i konsula generalnego polskiego, zaproszonych gości tureckich oraz przedstawicieli prasy miejscowej. Na tablicy umieszczona jest podobizna Mickiewicza w płaskorzeźbie dłuta polskiego rzeźbiarza Bilińskiego. Pod płaskorzeźbą wyryty jest napis w języku polskim i tureckim.

Naszemu wieszczowi Adamowi Mickiewiczowi w rocznicę zgonu — Polacy w Stambule.

(Buyuk dahi sairimiz Adam Mickiewicz olum yil donumu munasebetile — Instanbul Lehlileri).

Podczas uroczystości p. konsul generalny r. Wegnerowicz wygłosił okolicznościowe przemówienie w języku polskim, a p. T. Sasztowtt w języku francuskim.

Tego samego dnia o godz. 17-ej popołudniu odbyła się w Domu Polskim uroczysta akademja. Na sali, gdzie portret Wieszcza był udekorowany kwiatami, zielenią i barwami polskiemi, zebrała się liczna publiczność złożona z polaków miejscowych oraz cudzoziemców — przyjaciół Polski. Konsul generalny p. R. Wegnerowicz w pięknych słowach odmalował przed zgromadzonymi duchowy obraz poety. Słowa jego odbiły się entuzjastycznem echem w sercach obecnych. Następnie p. T. Sasztowtt wygłosił bardzo zajmujący odczyt w języku francuskim oraz wiersz „Alpuhara" w znakomitem tłumaczeniu na język francuski prof. Wacława Sasztowtta.

Uroczystość, która się odbyła w podniosłym nastroju; zakończyły deklamacje i śpiewy młodzieży.



# Zajście na granicy niemiecko-austrjackiej.

### Napad szturmowców niemieckich na austrjacki urząd celny.

**Wiedeń, 4grudnia.**

Według urzędowego komunikatu w miejscowości granicznej Steinpnes zjawiło się na terytorjum Austrji trzech członków oddziałów szturmowych w umundurowaniu.

Straż austrjacka rozpoznała w nich trzech zbiegów, którzy przed kilku miesiącami uciekli z Austrji i aresztowała ich. W kilka godzin później napadło na austrjacki urząd celny 20-tu narodowych socjalistów z Bawarji i wśród wielkiej wrzawy obrzuciło strażnicę kamieniami. Straż graniczna i żandarmerja położyła kres ekscesom.

**Wiedeń, 4 grudnia.**

W związku z wykryciem przemytu broni na okrętach, kursujących na Dunaju, policja aresztowała wiedeńskiego socjaldemokratycznego radcę dzielnicowego Passauera.

Rewizja w mieszkaniu jego wydała rezultaty obciążające.

# Statkiem „Polonia" do Palestyny.

### Odczyt posła polskiego w Rumunji o jego wrażeniach z podróży do Palestyny.

**Bukareszt, 4 grudnia.**

Staraniem T-wa żydowskiego Keren Rayessod — Palestine Foundation Fund odbył się tu odczyt posła Arciszewskiego o jego wrażeniach z podróży statkiem „Polonia" do Palestyny. Odczyt ten zgromadził liczne koła inteligencji żydowskiej, która wypełniła salę teatru im. królowej Marji i przyjęła entuzjastycznie prelegenta.

# Nowa wielka fabryka lokomotyw w Z.S.S.R.

Aencja Tass donosi, że komisja rządowa przyjęła i włączyła do liczby przedsiębiorstw eksploatowanych przez komisarjat ciężkiego przemysłu nową fabrykę budowy lokomotyw w Lugańsku. Roczna produkcja tej fabryki jest obliczona na 1980 wielkich lokomotyw. Budowa fabryki kosztowała 450 miljonów rubli.

# „Djabelska góra" zieje dymem i popiołem

### Wybuch wulkanu na Hawajach

**Londyn, 4 grudnia.**

Z Honolulu donoszą, że wybuch wulkanu Mauna Loa na Hawajach, zwanego przez tubylców „Djabelską górą", jest najsilniejszy, jaki zanotowano od pamiętnej erupcji w 1903 r.

Z krateru płyną trzy wielkie strumienie lawy.

Olbrzymia chmura dymu i po[piołu] unosząca się na wysokości tysiąc[a me]trów, zaciemnia słońce, tak, że na [ca]łym archipelagu panuje półmrok.

Nad krater, położony na wysokości 4.500 metrów, wysyłane są samoloty, aby obserwowały z możliwie małej wysokości, co się dzieje w kraterze.

# Pogrzeb rabina-cudotwórcy z Czortkowa

### Burzliwe sceny na cmentarzu.

**Wiedeń, 4 grudnia.**

Wczoraj odbył się tu pogrzeb cudotwórcy z Czortkowa, rabina Izraela Friedmana, który zmarł w Wiedniu na raka.

Pogrzeb odbył się przy bardzo licznym udziale żydów ortodoksyjnych. Dla utrzymania porządku na ulicach, któ[ry]mi postępował kondukt, musiano zwię[k]szyć liczbę policjantów.

Na cmentarzu odbywały się burzliwe sceny.

# Wielkie mrozy w Niemczech

### W niektórych miejscowościach temperatura spadła do 15 stopni poniżej zera

**Berlin, 4 grudnia. (PAT).**

Nad Niemcami przeszła ubiegłej nocy fala zimna.

**W Berlinie temperatura spadła do — 15 stopni.** W hrabstwie Glatz wynosi — 21.

Niska temperatura utrzymuje się nadal przy pięknej słonecznej pogodzie na poziomie — 10 do — 13 stopni. W [skutek] gołoledzi powstałej tu i owdzie, [w]darzyło się w stolicy Rzeszy szereg [wy]padków w komunikacji ulicznej.

Dotychczas jest jedna ofiara [śmier]telna, a kilka ciężko rannych. W [wielu] nych miejscach popękały rury wo[do]gowe. **W ogrodach łabędzie poza[marz]ły na stawach, tak iż musiały być og[rze]niane przez pogotowie straży** [...]

# Od dziś Ameryka pije.

### Wielkie przygotowania jawnych i tajnych wytwórców napojów alkoholowych.

**Nowy Jork, 4 grudnia.**

Z dniem dzisiejszym dozwolona jest w całychh St. Zjedn. sprzedaż napojów alkoholowych. W Nowym Jorku, Chicago i we wszystkich większych miastach hotele, restauracje i kawiarnie czynią wielkie przygotowania by owacyjnie pogrzebać prohibicję i powitać, jak twierdzi prasa amerykańska, powrót Bachusa.

Dziesiątki okrętów naładowanych wszelkiego rodzaju trunkami, zbliżają się z Europy do brzegów amerykańskich. **Setki samochodów ciężarowych naładowane beczkami i pakami z alkoholem oczekują nad granicą kanadyjską i meksykańską** chwili, by ją przekroczyć po zniesieniu obowiązującego jeszcze zakazu. Dystylarnie amerykańskie wykazują również przyśpieszoną działalność. **Władze nie mogą nadążyć w wydawaniu pozwoleń na sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych.**

Szef policji nowojorskiej oznajmił, iż sprzedaż napojów alkoholowych bez uprzedniego uzyskania licencji będzie karana natychmiastowym aresztem.

# Poseł polski u Papena

**Berlin, 4 grudnia. (P[AT]).**

Poseł R. P. Lipski złożył dziś [w go]dzinach przedpołudniowych wizytę wi[]cekanclerzowi Rzeszy von Papen[owi].

# Zgon brata twórcy esperanta.

**Warszawa, 4 grudnia.**

Dziś zmarł w Warszawie Feliks [Za]menhof, brat twórcy międzynarodowego języka Esperanta. Zmarły był czynnym działaczem na polu Esperanta, [pisywał] do różnych pism esperanckich, gdzie [za]mieszczał oryginalne wiersze esperanckie.

# „NAJSZCZĘŚLIWSZY" NARÓD NA ŚWIECIE.

inister propagandy Trzeciej Rze- dr. Goebbels, w jednej ze swych apoteozujących naród niemiecki twą „żywiołową manifestację", ja- był „plebiscyt" listopadowy, oświad

„Narodowy socjalizm stanowi bez- kładny w dziejach wysiłek w kie- u świadomego kształtowania prze- szeń narodu. Przywódcy odradza- ch się Niemiec uczynili wszystko, eżało w ich mocy, aby przezwycię- nastrój depresji, jaki owładnął na u niemieckim i przepoić go opty- zmem".

NARÓD NIEMIECKI JEST NAJ- SZCZĘŚLIWSZYM NARODEM NA ŚWIECIE. Nowy reżim osiągnął w cią dziewięciu miesięcy większe rezul- aniżeli wszystkie rządy poprzed- w ciągu czternastu lat".

Jeżeli naród niemiecki jest istotnie „szczęśliwszy na świecie" — to ście jego płynie wyłącznie ze źró moralnych. Na szczęście materjal- wskazuje bowiem żadna z tych jakiemi zwykliśmy objektywnie ać sytuację ekonomiczną naro-

Propagandowy optymizm ministra belsa nie znajduje potwierdzenia publikacjach, poświęconych analizie unktur gospodarczych w „odradza ch się" Niemczech. Wydany osta- biuletyn Deutsche Bank nud Dis- Geselschaft — publikacja, odbi- opinję sfer gospodarczo bliskich łkom rządzącym — **ocenia w spo daleki od entuzjazmu sytuację e- czną Niemiec.**

Wiemy wszyscy, jaką rolę w go- stwie niemieckiem odgrywa han graniczny. Niemcy są krajem, któ względem przemysłowym re- tuje organizację, wielokrotnie przekraczającą zakres możliwości kon ntnych swego rynku wewnętrzne krajem **zorganizowanym dla eks** krajem dla którego istnienie za nych rynków zbytu jest kwestją i śmierci.

Otóż — jak stwierdzają dane biule Deutsche Bank — **sytuacja na od handlu zagranicznego przedsta- nad wyraz niekorzystnie.**

Proces kurczenia się eksportu nie zahamowany. Przeciętne cyfry roczne wykazują spadek miljarda w roku 1930 do 400 miljonów w 1933. W następstwie takiego nadwyżki eksportu nad impor sprowadziły się do skromnej cy- kilkudziesięciu miljonów marek rocznie. Nie dosyć na tem. Tylko część towarów, eksportowa- z Niemiec pokrywana jest efek- m pieniądzem pod postacią wa- zagranicznych.

Połowiej zaś części opłata za to- uskuteczniana jest drogą przele- eksportera marek „aresztowa- (tak zw. „sperrmark"), pocho- ch z wierzytelności zagranicz- zamkniętych na specjalnych kon bankowych i nie podlegających zagranicę inaczej, jak pod towaru.

Sposób umarzania należności ortowane towary wiedzie nie- ie do wzmocnienia pozycji piat Niemiec na terenie międzynaro- narazie jednak hamując do- walut zagranicznych, daje się do- odczuć gospodarstwu narodo-

Co się tyczy importu, to jego cyfry uległy również wydatnemu skurczeniu nie tylko naskutek kryzysu, ale również z powodu konsekwentnie stosowanej polityki restrykcyj i reglamentacyj wwozowych. U podstawy programu gospodarczego rządu hitlerowskiego leży dążenie do „autarkji", którą jeden z wybitnych członków Rady ekonomicznej, Werner Daitz, określił, jako **„dążność do stworzenia takich form organizacji ekonomicznej, by gospodarstwo niemieckie stało się rodzajem fortecy, w której ludność znajdzie pewne schronienie na wypadek wojny gospodarczej lub militarnej".** To zasklepienie się w samym sobie, powodując zmniejszenie importu, ujemnie oddziaływa również na kształtowanie się eksportu, zwłaszcza w chwili obecnej, gdy w międzynarodowych stosunkach handlowych coraz bardziej zwycięża zasada „do ut des", zasada kupowania tylko w kraju, gdzie jednocześnie można sprzedawać.

Autorzy biuletynu nie okazują nadmiernego optymizmu, analizując dotychczasowe rezultaty walki z bezrobociem, walki, przedstawianej przez ministra Goebbelsa jako „jedno pasmo wielkich zwycięstw". Biuletyn podaje cyfry oficjalne, z których wynikałoby, że ilość bezrobotnych spadła z 6 na 4 miljony. Cyfry te oczywiście sprawdzić się nie dają. „Wiener Wirtschafts Woche" ocenia je ze skrajnym sceptycyzmem, nazywając **rzekomy spadek bezrobocia „legendą"** i ukazując jako jego przyczynę skreślanie bezrobotnych z list uprawnionych do korzystania z pomocy państwowej.

Nie wchodząc w ocenę prawdziwości opinji pisma wiedeńskiego, warto zwrócić uwagę na następujące stwierdzenie biuletynu Deutsche Bank: ilość pracy nie zwiększyła się w Niemczech i jeżeli liczba bezrobotnych spadła, to dlatego, że **dawna suma zarobków robotniczych została rozdzielona obecnie między większą ilość pracujących.** Sprawozdanie podkreśla, że owe włączenie 2 miljonów beezrobotnych do procesu produkcji dało się urzeczywistnić bez uciekania się do pomocy Banku Rzeszy. „Pomoc instytucji emisyjnej okaże się jednak nieodzowną — brzmią słowa biuletynu — jeżeli w walce o przezwyciężenie kryzysu kapitały prywatne nie zostaną wprzężone do po trzeb gospodarstwa niemieckiego i nie staną się twórczym czynnikiem jego działalności".

Ustęp ten zasługuje na specjalną uwagę, albowiem dotyka jednego z najważniejszych problematów gospodarstwa niemieckiego: problematu kapitałów dla finansowania życia gospodarczego. Dotychczas dzieło finansowania produkcji niemieckiej spełniał kapitał zagraniczny. Ale dziś kredyt niemiecki jest zrujnowany. Od 15 lat Niemcy kolejno „realizowały" wszystkie możliwe formy bankructwa: **bankructwo marki, bankructwo odszkodowań wojennych, bankructwo kredytów krótkoterminowych i t. d. Skutki tych bankructw** — katastrofalne dla zagranicznych wierzycieli Niemiec — dotkliwie odbijają się również na gospodarstwie niemieckiem. Niemcy nie wzbudzają zaufania w świecie. Pożyczka Younga, która sta nowi — wraz z pożyczką Davesa — najsolidniejszą z rent niemieckich wyobraża jakieś 40 proc. z tej wartości nominalnej. **Kurs tych papierów jest**




**miarą upadku w jakim pogrążył się kredyt niemiecki.**

Ale jeżeli Niemcy nie mogą dziś pożyczać ani u siebie, ani zagranicą, to jakie im pozostają możliwości finansowania życia gospodarczego? Pozostaje Bank Rzeszy i jego zdolność emitowania banknotów.

Kilka tygodni temu dr. Schacht, prezydent Banku Rzeszy, zakomunikował Radzie Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei decyzję naczelnych władz finansowych z tego kraju o zmianie statutu instytucji emisyjnej.

Zmiana ta ma umożliwić Bankowi Rzeszy uprawianie polityki otwartego rynku („open market policy"), polegającej na skupie i sprzedaży na wolnym rynku papierów o stałem oprocentowaniu (państwowych i municypalnych), które mają stanowić w portfelu Banku pokrycie części emisji. Ta niewinna po zornie zmiana w statucie Banku Rzeszy jest w istocie **reformą zupełnie podstawową. Od chwili powstania dawnego Reichsbanku t. j. od roku 1875, niemiecki system monetarny opierał się wyłącznie — obok złota i dewiz zagranicznych — na pokryciu wekslami handlowemi.** Przeprowadzona obecnie zmiana oznacza prawo sztucznego tworzenia znaków monetarnych dla finansowania rynku kapitałowego, podtrzymywania kursów pożyczek państwowych i redukowania stopy procentowej lokat.

Łatwo sobie zdać sprawę, że w warunkach finansowych w jakich znajdują się obecnie Niemcy — przy walucie posiadającej wymienialność czysto teoretyczną, przy chronicznym deficycie budżetowym, przy rosnących długach „wiszących" — nowe uprawnienia instytucji emisyjnej **oznaczają szerokie otwarcie wrót dla inflacji.** Czy nie czytaliśmy zresztą niedawno oświadczenia dr. Schachta, że Bank Rzeszy i jego prasy drukarskie stanowią jedyną rękojmię kredytową, jaką dysponują obecnie kierownicy niemieckiej polityki finansowej?

Dr. Schacht przedstawia się chętnie jako zwolennik klasycznych zasad gospodarki pieniężnej, ale należy mieć po ważne wątpliwości, czy czynnikiem rozstrzygającym o kierunku ewolucji monetarnej Trzeciej Rzeszy będzie osobista ideologja prezydenta Reichsbanku, a nie polityczne i społeczne dążenia rządu. Pamiętajmy, że zmiana statutów niemieckiej instytucji emisyjnej paraliżuje całkowicie wolność działania jej kierownika i sprowadza go do roli **zwykłego funkcjonarjusza, podlegającego dyscyplinie, jaką narzucają przywódcy Niemiec dzisiejszych.**

Program gospodarczy Hitlera wymaga wielkich kapitałów. Berliński Instytut dla badania cenników i dla badania konjunktur obliczył niedawno, że **w ciągu 10 miesięcy państwo postawiło do dyspozycji gospodarstwa niemieckiego 4 miljardy marek.** Kapitały te stworzone zostały przez zastosowanie środków działania inflacyjnego, środków, wśród których emitowanie bonów skarbowych i weksli odgrywało najważniejszą rolę.

Dla sfinansowania rozpoczętego już planu robót publicznych **nie pozostaje nic innego jak inflacja** w mniej lub więcej zamaskowanej formie. Prawda, że codzień czytamy oświadczenia, że ta inflacja nie wyjdzie poza fazę umiarkowanej ekspansji kredytu. Ale wiadomo dobrze, że gdy władze państwowe wstępują na śliską drogę inflacji, to nie zawsze mają odwagę lub możność zatrzymania się w porę....

**J. Wendel.**

## 3 miljony bezrobotnych otrzymało pracę w Ameryce

**Waszyngton, 4 grudnia.**

(PAT). Podsekretarz dla spraw wewnętrznych Ickes oświadczył, że przy robotach publicznych, przeprowadzonych między 5 października a 10 listopada **znalazło pracę 3 miljony bezrobotnych.**

# Miejskie ślizgawki bezpłatne.

W związku z nastaniem pory zimowej i fali mrozów — Zarząd m. Łodzi przystąpił do urządzenia 2 bezpłatnych torów ślizgawkowych, które jeszcze w bieżącym tygodniu oddane zostaną do użytku.

Ślizgawki te urządzone zostaną na stawach w parku Poniatowskiego oraz w parku „Źródliska" i czynne będą: w parku Poniatowskiego — od godziny 9 rano do 9 wieczór, zaś w parku „Źródliska" — od godziny 9 rano do zmroku.

# Nasz reporter zanotował...

W bramie domu przy ulicy Zawadzkiej nr. 5 znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Jak się okazało jest to 30-letni Bolesław Krakowski, bez stałego miejsca zamieszkania, który zatruł się alkoholem, spożytym w nadmiernej ilości.

Pijakowi udzielono pierwszej pomocy i w stanie osłabionym przewieziono go do 5-go komisarjatu P. P., gdzie zatrzymany został do czasu wytrzeźwienia.

***

W mieszkaniu własnem przy ulicy Klonowej nr. 45 ulegli zaczadzeniu wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego, małżonkowie Stanisław i Anna Walterowie.

Wypadek spostrzegli sąsiedzi i pośpieszyli zaczadzonym z pomocą. Lekarz pogotowia udzielił chorym pomocy i w stanie osłabionym pozostawił na miejscu.

***

Na ulicy Kościelnej 2 zasłabła z wycieńczenia 62-letnia bezrobotna i bezdomna Józefa Kępa. Chorej udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją do szpitala zapasowego.





# ŻONA KOMISARZA LITWINOWA

## jest z pochodzenia arystokratką angielską i powieściopisarką. — Cenzura angielska nakazała zniszczyć jej powieść.

Z powodu wizyty Narkomindieła sowieckiego Maksima Litwinowa w Waszyngtonie prasa amerykańska zajęła się szczegółami z jego życia publicznego i prywatnego, przyczem m. in. jedno z pism

**kreśli sylwetkę jego żony.**

Pani Litwinowowa jest byłą powieściopisarką, a poczęści pisuje jeszcze obecnie. Jej językiem ojczytsym jest angielski. Obecnie włada ona także rosyjskim, ale jako **angielka rodowita najpłynniej mówi i pisze po angielsku.**

Kiedy poznała Litwinowa była młodą przystojną panną, pochodzącą z angielskiej arystokratycznej rodziny, mieszkającej stale w Londynie. Nazywała się **Ewa Law** i pod tem nazwiskiem znana już była w literaturze jako

**autorka dwóch poważnych powieści.**

Jedna z nich kreśli życie, myśli i uczucia młodej dziewczyny angielskiej, która nie może się zżyć ze swem otoczeniem.

Panna Law doczekała się wielkiego uznania za swój utwór, nawet zbyt wielkiego, bo te ciągłe pochwały i komplementy tak się jej uprzykrzyły, iż uciekła zagranicę i osiadła we Włoszech, gdzie

**mieszkała z rodziną słynnego pisarza angielskiego Lawrenc'a,**

autora popularnej powieści „Kochanek pani Chatterday". Zapewne pod wpływem Lawrence'a napisała ona drugą powieść, którą

**cenzura angielska zakazała i poleciła zniszczyć.**

Moralista, który przeczytał tę książkę orzekł, że nie wypada młodym dziewczętom czytać takie książki, a cóż dopiero je pisać. Panna Law uczuła się tym poglądem tak dotknięta, że potem przez długie lata nie napisała ani jednego dzieła. Dopiero ostatnio, będąc już żoną Litwinowa, który już się wsławił jako dyplomata,

**napisała nową powieść.**

Nie jest to utwór poważny, jeno romans detektywny na tle wydarzeń w Rosji.

Wkrótce po swem rozczarowaniu jako pisarki angielskiej zapoznała się ona z Litwinowem. On był wtedy ubogim emigrantem, który **żył z udzielania lekcyj języków obcych.** Spotkali się u wspólnych przyjaciół z pośród kolonji literackiej. Oboje interesowali się jed... nakowemi sprawami: **książkami,** stu... **naturą,** — i zakochali się. Jej rodzi... przeciwna była temu małżeństwu, a... panna Ewa była już wtedy człowiek... samodzielnym o stanowczym charakt... rze. Nie usłuchała się rodziców i wy... **szła zamąż za ubogiego rosyjsko-żydow... skiego emigranta,** którego prawdz... **nazwisko brzmi Wałach.**

Kiedy upadł carat a potem wybuch... ła rewolucja bolszewicka Litwinowo... mieli już **syna.** Bolszewikom potrz... był reprezentant w Anglji, a poni... Litwinow tam mieszkał, wybrali go... swego przedstawiciela. Wielkiem p... dzeniem się podówczas nie cieszy... swej działalności, ale nie była to je... wina. Stosunki pomiędzy Anglją a R... były tak naprężone, że **nie życzono... bie delegata sowieckiego w Lond...** Rząd angielski nie chciał nawet tole... wać przedstawiciela nieurzędowego te... go znienawidzonego ustroju. Wobec... go **Litwinow z żoną i dzieckiem wy... się do Rosji.**

Zwolna pani Litwinow się tam... dziła. Pewna przyjaciółka zapytała... czy nie trudno jej prowadzić gosp... stwo w Rosji?

— Nie — odrzekła — byłoby... może trudno, gdybym była typową gos... podynią, ale nią nie jestem i nie dbam... wiele o to. **Mamy dość jedzenia, a w... domu wre życie i panuje wielkie ożywie... nie.**

Przyszło na świat drugie dziecko... Pani Litwinow nauczyła się języka ro... syjskiego. Wyprowadzili się ze swego... dwóch pokojów i osiedli w apartam... cie pięciopokojowym. Jej mąż szedł... raz wyżej po szczeblach służbowych... Pani Litwinow poczyna przyjmować... bywać. Jej koło jest najciekawsze... Moskwie — **cudzoziemcy, wybitne o... bistości, najznakomitsi ludzie świata...** czasu do czasu wyjeżdża ona z mę... do Genewy, do Londynu. Kilka lat te... spędziła zimę na Riwjerze, gdzie... gościem słynnego pisarza angiel... Wellsa, prezydenta wszechświatow... Penklubu.

Taka jest żona Litwinowa, Żyda... skiego, urodzonego w Białymstoku... ka rabina Sabatala Wałacha z R... pod Słonimem.

*Ostał ci się ino .. gmach...*

# Pałac Ligi Narodów

## jest już na ukończeniu. — Czy aby nie... zapóźno?

Pierwsza faza prac przy budowie nowego wspaniałego gmachu Ligi Narodów w Genewie została ostatnio ukończona i komitet architektów przekazał nowy budynek p. Avenol, sekretarzowi generalnemu Ligi. Budowa pałacu rozpoczęta była 1 marca 1931 roku, trwała więc 30 miesięcy, co jest swojego rodzaju rekordem, jeśli się zważy, iż pokrywa on powierzchnię równą powierzchni pałacu w Wersalu, a jego kubatura równa jest kubaturze Sorbony. Główna fasada budynku, który pomieścić ma 600 sal, liczy 394 metry długości. Sala zebrań ogólnych mierzy 60 m. długości, 60 m. szerokości oraz 20 m. wysokości. Jest to maximum wysokości sal publicznych ze względu na konieczność zapewnienia dobrych warunków akustycznych.

Do ukończenia całkowitego budowy pozostaje jeszcze dekoracja wewnętrzna. Ze względu na znaczne uszczuplenie funduszów budowlanych, które umieszczone były w walorach amerykańskich, **zbierane są liczne ofiary i składki na ukończenie robót.** Szwajcarja ofiarowuje na dekorację sali obrad **pół miljona franków, Holandja — meble i dekorację gabinetu sekretarjatu generalnego, Szwecja i Finlandja — urządzenie sal poszczególnych komisyj. Ponadto cenne dary przysłała Francja, Anglja, Włochy i Belgja.** Zarząd miasta Genewy wybudował własnym kosztem piękną ulicę, łączącą nowy pałac Ligi z Międzynarodowym Biurem Pracy.

Sekretarjat i biura Ligi Narodów będą mogły przenieść się do nowej siedziby **w pierwszych tygodniach roku 1935.** Walne zebranie Ligi oraz Rady Ligi ma się odbyć po raz pierwszy w nowym budynku dopiero we wrześniu tegoż roku.

W skład komitetu architektów, który kierował budową pałacu Ligi Narodów, wchodzą: Broggi — Włoch, Fleigenheimer — Szwajcar, Vago — Węgier oraz Lefevre — Francuz. Na czele tego komitetu stoi słynny architekt francuski, p. Nenot, który m. in. zaprojektował gmach paryskiej Sorbony.

Gmach Ligi Narodów powstał — co jest osobliwą ironją naszych czasów — **albo zawcześnie, albo też zapóźno.** W wielkim pałacu będzie aż zadużo miejsca dla delegatów tych państw, które się jeszcze w Lidze Narodów zostały.

# Katastrofa autobusowa pod Kaliszem

## Kilka osób rannych

**Kalisz, 4 grudnia.**

Pod Opatówkiem, w pobliżu wsi Zduny, powiatu kaliskiego, wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Autobus ŁD 83569, zdążający w stronę Kalisza, przy wymijaniu furmanki wjechał na słup, wskutek czego wóz wywrócił się, zaś kilku pasażerów odniosło poważne obrażenia.

Są to: Chajm Ginzberg (powiat Opoczno), Władysław Zasina z Kalisza oraz Konrad Wolniak z Kalisza. Wszystkich rannych odwieziono do szpitala Św. Trójcy w Kaliszu.

Kierowca wozu, Józef Kaczałek z Pabjanic, wyszedł z wypadku bez szwanku.

# KRONIKA

Grudzień **5** WTOREK

Dziś Sabby
Jutro Mikołaja B. W.

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 7.25 |
| Zachód słońca | 15.26 |
| Wschód księżyca | 18.27 |
| Zachód księżyca | 10.54 |
| Długość dnia | 8.23 |
| Ubyło dnia | 13,36 |

## Fala mrozów

### ogarnęła całą Polskę.

Na całym obszarze Polski panowała wczoraj rano pogoda słoneczna, przy sła[b]ych wiatrach północno-wschodnich, lub [ci]szy. Wskutek napływu polarno kontynentalnych mas powietrza i jednoczesne[go] wypogodzenia się, temperatura w po[ró]wnaniu z dniami poprzedniemi znacz[ni]e się obniżyła, tak, że o 7 rano noto[w]ano minus 25 stopni na Pohulance do minus 16 stopni na Wileńszczyźnie, mi[n]us 21 do min. 17 w Małopolsce Wschod[n]iej, na Podolu. Pokuciu, i w górach, minus 15 do min. 12 na Polesiu, Wołyniu. Podolu, na Podlasiu, Mazowszu i na Wyżynie Małopolskiej, minus 12 do min. 9 w Wielkopolsce i na Pomorzu, zaś około min. 6 na Wybrzeżu.

***

W Łodzi o godzinie 8-ej rano termometr wskazywał 13 stopni poniżej zera. W południe mróz zelżał i dochodził do [..] stopni. Wieczorem o godz. 7-ej notowano w Łodzi 10 stopni mrozu.

W związku z mrozami podobnie jak w latach ubiegłych wydane zostały odpowiednie zarządzenia odnośnie zabezpieczenia rur wodociągowych i gazowych, posypywania chodników żwirem i t. p.

## Przeniesienie starostwa

### z Łasku i Sieradza do Zduńskiej Woli.

Rozeszła się pogłoska, że z dniem 1 stycznia 1934 r. starostwo w Łasku ma być zlikwidowane i przeniesione do Zduńskiej Woli. Podobna przyszłość czeka starostwo w Sieradzu. **Oba starostwa sieradzkie i łaskie — mają być połączone i siedzibą starosty ma być Zduńska Wola.**

Przed kilku tygodniami do Zduńskiej Woli przeniesiono inspektorat szkolny z Sieradza i Pabjanic. Obecnie mają być przeniesione starostwa, kasy skarbowe, P.K.U. Zduńska Wola wysuwana jest na stolicę powiatów z tego względu, że jest ważnym węzłem kolejowym i ma przed sobą poważne widoki rozwoju.

Wiadomość o zamiarze zlikidowania powiatu łaskiego wywołała w Pabjanicach i Łasku wielkie wrażenie. Łaskowi grozi zupełny upadek, gdyż miasto żyje tylko z władz starościńskich i instytucyj, przy starostwie osadzonych.

Dla Pabjanic sprawa likwidacji powiatu w Łasku też nie jest bez znaczenia, gdyż miasto byłoby oddalone od władz starościńskich o zgórą 30 km.

Pabjanice mają zamiar starać się o utworzenie starostwa w Pabjanicach.

## Choroby zakaźne.

### Zanotowano 125 przypadków.

W czasie od dnia 26 listopada do dn. 2 grudnia r. b. włącznie zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej Zarządu m. Łodzi następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 20 przypadków (w tygodniu poprzednim 21 przypadków), płonica 32 przypadków (29), błonica 27 przypadków (30), drętwica karku 1 przypadek (—), odra 20 przypadków (4) róża 6 przypadków (4), ksztusiec 8 przypadków (5), gorączka połogowa 11 przypadków (12).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 125 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 98 przypadków.

## Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sz. Jankowicza (Stary Rynek 9), L. Steckela (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Podwysockiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

# Wielka „fabryka“ fałszywych pieniędzy

## została wykryta w Teofilowie pod Łodzią. — Policja skonfiskowała 5 tysięcy gotowych falsyfikatów.

(gr) Na terenie Łodzi już od dłuższego czasu skonstatowały władze śledcze pojawienie się wielkiej ilości fałszywych monet srebrnych. Prowadzone przez dłuższy czas dochodzenia zacieśniły się — jeśli o źródło falsyfikatów chodzi — na Radogoszczu. Wreszcie, po żmudnej pracy wydziału śledczego został ustalony również i przypuszczalny adres siedziby fałszerzy. Fałszywe monety były najpewniej produkowane w jednej z willi w miejscowości Teofilów koło Radogoszcza. Dla władz stało się rzeczą pewną, że główną rolę w bandzie fałszerzy odgrywa dozorca willi w Teofilowie— Mieczysław Kopczyński.

W dniu 22 listopada dokonana została pierwsza

**rewizja willi,**

w której zimą i latem zamieszkiwał Kopczyński. Rewizja dała wyniki nadspodziewane! Po raz pierwszy bodaj stanęli doświadczeni w walce z fałszerzami przedstawiciele władz **z tak zasobną i tak doskonale, pod względem technicznym urządzoną odlewnią falsyfikatów.** Kopczyński dysponował dużem pomieszczeniem: wille zimą stały puste. Nie licząc się tedy z wymiarami pomieszczenia „fabryki“ — Kopczyński zainstalował

**wielką wytwórnię falsyfikatów.**

O zakresie występnej pracy Kopczyńskiego i jego ludzi świadczyć może między innemi fakt, że rewizja ujawniła **pięć tysięcy gotowych już do puszczenia w obieg falsyfikatów!..** Cały ten zapas przechowywany był w specjalnej, b. pomysłowo ukrytej skrytce. W tej kolosalnej liczbie falsyfikatów nie brak było wszystkich typów, będących obecnie w Polsce w obiegu monet srebrnych.

Dalsze wywiady doprowadziły do **ujęcia 18-letniej Romany Walencikiewiczówny — głównej pomocniczki fałszerza.**

Walencikiewiczówna została również osadzona w więzieniu.

# Spłata zaległego komornego

## będzie mogła nastąpić w 6-ciu ratach.

Jak wiadomo, w wyniku długotrwałego kryzysu coraz liczniejsze są wypadki zalegania z czynszem komornianym.

W związku z tem powstał w sferach lokatorskich projekt przyznania lokatorom, zalegającym z czynszem, ulg w spłacie tych zaległości, podobnie, jak to ma miejsce obecnie przy spłacie zaległych podatków państwowych i samorządowych.

Zainteresowane sfery opracowują projekt ustawy, względnie rozporządzenia, który zamierzają przedłożyć rządowi, przewidujący

**rozłożenie zaległego komornego na sześć kolejnych rat —**

pod warunkiem regularnego opłacania bieżącego komornego. Do rozłożenia na raty zaległego komornego byłyby upoważnione sądy, które przyznając taką ulgę, odraczałyby równocześnie wykonanie eksmisji do chwili, gdyby nie nastąpiło zapłacenie kolejnej raty w przypadającym terminie.

Zdaniem projektodawców, uchwalenie takiej ustawy **przyczyniłoby się zna cznie do złagodzenia przykrych stosunków, w których znajdują się liczne rzesze lokatorów zagrożonych eksmisją.**

# Echa aresztowań lekarzy w szpitalu na Czystem

## Dwuch lekarzy zwolniono — kilku oddano pod dozór policji.

Warszawa, 4 grudnia.

(B) Władze policyjne prowadzą w dalszym ciągu dochodzenie w sprawie wykrycia jaczejki komunistycznej na terenie szpitala na Czystem. Jak wiadomo, w sobotę aresztowano 8 lekarzy i 40 osób z personelu pomocniczego. Wraz z obfitym materjałem dowodowym przewieziono ich do urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej.

Wczoraj po przesłuchaniu przez prokuratora Żeleńskiego i sędziego śledczego

**zostali zwolnieni dwaj lekarze dr. Bregman Ludwik i dr. M. Płoński.**

W wyniku dalszych dochodzeń aresztowano dr. Salomona Przysuskiego i dr. Leonję Papierbuchowa. **Ogółem zatrzymano na terenie szpitala na Czystem 10 lekarzy i 53 osoby z personelu szpitalnego. Dziś rano zwolnieni zostali z aresztu dr. Henryk Landau, dr. Jakób Munzes i dr. From, przyczem dr. Henryk Landau został oddany pod dozór policyjny oraz 41 osób z personelu pomocniczego, które uwolniono z zastrzeżeniami, t. zn. za kaucją, pod dozór policyjny i za deklaracją niewydalania się z granic Warszawy.**

Dziś około godz. 9 rano zostało przetransportowanych do aresztu śledczego pięciu lekarzy, co do których zastosowano bezwzględny areszt: a mianowicie: **dr. Abram Kobryner, dr. Chaim Flancman, dr. Izrael Melzak, doktór Leonja Papierbuch i dr. Salomon Przysuski.** Również zostały odtransportowane do więzienia następujące pielęgniarki szpitala: Ruchla Burakiszka, Chaja Papier, Perla Borensztajn, Baszewa Szyr, Tena Lewin, chemiczarka szpitala i Gina Grosman oraz technik dentystyczny Władysław Kwas.

Pod nadzór policyjny oddano dziś dentystkę szpitalną Zawistowską. W ten sposób w areszcie śledczym łącznie z lekarzami znajdują się 22 osoby.

## Samolot polskiej konstrukcji.



W sobotę odbył się na lotnisku warszawskiem w obecności przedstawicieli władz pokaz samolotu turystycznego zbudowanego całkowicie w kraju z krajowych materjałów i z motorem polskiej fabrykacji. Samolot jest dziełem pilota rezerwy studenta Politechniki Wł. Kozłowskiego i Ludwika Antonowicza. Na zdjęciu — nowy samolot konstrukcji polskiej, w owalu Wł. Kozłowski (z prawej) i L. Antonowicz.

# Bunin przyjeżdża

## do Polski na zaproszenie emigrantów.

**Na zaproszenie rosyjskich kół emigracyjnych w Polsce przybyć ma do Polski w drodze powrotnej ze Sztokholmu nowy laureat literacki nagrody Nobla Iwan Bunin.**

# Wszystkie akuszerki

## muszą się zarejestrować w starostwie.

Starostwo Grodzkie Łódzkie — Lekarz Powiatowy zawiadamia wszystkie akuszerki, praktykujące na terenie m. Łodzi, że powinny do dnia 20 grudnia 1933 r. zgłosić się w Starostwie Grodzkiem Łódzkiem ul. Kilińskiego 152 pokój nr. 7 lub też zawiadomić pisemnie tut. Urząd z podaniem następujących danych: 1) wiek 2) nazwa szkoły, 3) data otrzymania dyplomu, 4) adres obecny.



# 12 tysięcy uchodźców z Niemiec

## znajduje się na terenie Polski

Warszawa, 4 grudnia.

(B) Dzisiaj wieczorem wyjechał do Genewy b. minister zdrowia, dr. Chodźko, który mianowany jest delegatem Polski do międzynarodowej komisji Ligi Narodów do spraw uchodźców żydowskich.

B. minister dr. Chodźko zabrał ze sobą szczegółowy materjał, dotyczący położenia uchodźców z Niemiec, zamieszkałych obecnie na terenie Polski. Wedle ukończonych w ostatnich dniach obliczeń szczegółowych, liczba tych uchodźców na terenie Polski przekracza cyfrę 12.000 osób.

## TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś i codziennie wieczorem największy przebój b. sezonu; grana przy zapełnionej widowni, komedja Wł. Bus Fekete „Pieniądz to nie jest wszystko".

W piątek o godz .4-ej po południu kapitalny „Stefek" Devala po cenach zniżonych.

### „MIKOŁAJKI" DLA DZIATWY W TEATRZE MIEJSKIM".

Po „Hance u krasnoludków" Teatr Miejski przygotował dla naszych milusińskich nową niespodziankę: oto w piątek o godz. 12-ej w poł. dana będzie piękna sztuka dla dzieci p. t. „Mikołajki" w inscenizacji St. Milskiego. Tańce aniołków, djabełków i czarownic w wykonaniu 40 dzieci. — Po skończonej bajce aniołki obdarzą wszystkie dzieci słodyczami z firm „Plutos" i „Arkadja". Nowe dekoracje i kostjumy.

### ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE.

(Ogrodowa nr. 18).

Dziś we wtorek o godzinie 8.15 wieczorem dana będzie pełna humoru komedja w 3 aktach p. t. „Kuzynka z Moskwy".

### WYSTAWA ŁÓDZKIEJ RODZINY RADJOWEJ

Łódzka Rodzina Radjowa zorganizowała jubileuszową wystawę obrazów art. mal. Karola Endego. Wystawa zajmuje lokal przv ul. Pilotrkowskiej 113 (I p. front) i cieszy się dużem powodzeniem.

Całkowity dochód z wystawy i dobrowolne ofiary przeznaczone są na budowę zakładu dla dzieci ociemniałych.

## RADJOPROGRAM

### PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

**WTOREK, 5 grudnia 1933 r.**

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik Poranny.
7.40—7.52: Muzyka z płyt.
7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
7.55—8.00: Odczytanie progr na dzień bieżący
8.00—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codz. Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Muzyka ludowa z płyt.
12.30—12.35: Dziennik Południowy.
12.35—12.38: Wiadomości meteorologiczne.
12.38—13.00: Muzyka symfoniczna w wyk. orkiestry Filadelfijskiej (płyty).
13.00—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—16.25: Zespół jazzowy Wiesława Wilkosza.
16.25—16.40: Skrzynka P.K.O.
16.40—16.55: Kącik językowy — wygłosi prof. St. Słoński.
16.55—17.50: Recital fortepianowy Ludmiły Berkwicówny. (Tr. z Krakowa).
17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
18.00—18.20: Odczyt p. t. „Teatr w Niepodległej Polsce" — wygł. dr. Władysław Zawistowski.
18.20—18.35: Skrzynka muzyczna — korespondencję bieżącą omówi Kier. Wydz. Muz. P. R. Tadeusz Mazurkiewicz.
18.35—19.00: „Z mało znanych oper" — płyty.
19.00—19.05: Odczyt. progr. na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Feljeton aktualny.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik Wieczorny.
20.00—22.15: „Córka pani Angot" — operetka w 3 aktach Karola Lecoq'a.
W przerwie: Jerzy Bogdan Rychliński „Przygody Krzysztofa Arciszewskiego" — fragm. z powieści. (Kwadrans literacki).
22.15—23.00: Muzyka tan. z dancingu „Oaza".
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotn. i komun. policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25. WIEDEŃ. „Niziny" — opera Eugenjusza d'Alberta. Tr. z Opery Państwowej.
20.00. BERN (Beromuenster. „Halka", — opera Moniuszki. Tr. z Teatru Miejskiego.
21.00. MEDJOLAN. „Fiołek z Montmartru" — operetka Kalmana.



# Straszna zbrodnia obywatela tomaszowskiego

## Właściciel kilku nieruchomości brzytwą poderżnął gardło pięknej robotnicy, która wzgardziła jego miłością. — Epilog krwawej tragedji przed sądem w Piotrkowie

**Piotrków, 4 grudnia.**

W dniu 12 sierpnia br. Tomaszów-Maz. zaalarmowany został wieścią o strasznej zbrodni, dokonanej na osobie młodej robotnicy, Stefanji Milczarkówny, przez **bogatego właściciela kilku nieruchomości w Tomaszowie — Bizberga.**

Krwawa tragedja, która rozegrała się w ogrodzie domu Bizberga przy ul. Antoniego 46, miała

**erotyczne podłoże.**

Bizberg od dłuższego już czasu prześladował swoją miłością młoda i urodziwą robotnicę Milczarkówne. Jednak wszelkie próby nawiązania z piękną Stefcią bliższych stosunków spełzły na niczem.

Młoda dziewczyna była zaręczona i zaloty Bizberga przyjmowała obojętnie.

Taki stan rzeczy doprowadzał niefortunnego amanta do rozpaczy.

Na kilka dni, poprzedzających krwawa tragedję, Bizberg dowiedział się, iż Milczarkówna w najbliższych dniach ma wyjść zamąż.

Wiadomość ta spadła niczem grom z nieba na odpalonego konkurenta. Myśl, że ktoś inny posiądzie ukochaną przez niego dziewczynę, zrodziła w jego mózgu

**zbrodniczy plan.**

Z gotowym planem zbrodniczego działania Bizberg zwabił krytvcznego dnia Milczarkównę do altanki, znajdującej się w jego ogrodzie.

Początkowo usiłował nakłonić Milczarkównę do zerwania z narzeczonym i zamieszkania z nim razem, następnie zaś począł grozić, że ja zabije.

Prośby i groźby Bizberga nie odniosły jednak skutku i wtedy nastąpiła rzecz straszna.

Bizberg błyskawicznym ruchem wydobył z kieszeni brzytwe i ostrzem jej zadał

**CIOS W GARDŁO NIESZCZEŚLIWEJ DZIEWCZYNY.**

Milczarkówna, broczac krwia, padła na ziemię. Morderca, widzac straszne skutki swego szaleńczego czynu, usiłował **poderżnąć sobie gardło.**

Zwabieni jękami Bizberga sąsiedzi przybiegli na miejsce krwawej tragedji i zaalarmowali policję i pogotowie.

W drodze do szpitala ofiara Bizberga — zmarła. Ranna Bizberga okazała się niegroźną, wobec czego ze szpitala odwieziony został do więzienia w Piotrkowie.

Epilog krwawej tragedji rozegrał się obecnie przed sądem okręgowym w Piotrkowie.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego, Michalewski, oskarża prokurator Izdebski. Imieniem ojca zabitej wnosi powództwo cywilne w wysokości zł. 12.162 adw. Grygosiński z Tomaszowa. Oskarżonego broni adw. Różycki.

Obrońca Bizberga, adw. Różycki wnosi o powołanie biegłego dr. Leona Glattera. Prokurator sprzeciwia się temu wnioskowi. W odpowiedzi adw. Różycki nadmienia, iż w rodzinie oskarżonego były notowane wypadki samobójstwa.

Sąd po naradzie przychyla się do wniosku obrony, powołując jednocześnie w charakterze drugiego biegłego d-ra Lipińskiego.

Podczas zeznań oskarżonego, który opowiada o swych stosunkach z zamordowaną, *rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych.*

Rozprawa potrwa dwa dni. Dziś zabiera głos strony.

# Dr. Stefanowski przed sądem

## Proces został odroczony

**Warszawa, 4 grudnia**

(B) Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał dzisiaj głośną w sferach lekarskich sprawę znanego rentgenologa warszawskiego, **d-ra Stefanowskiego, który jako lekarz Kasy Chorych, mający jednocześnie dużą praktykę w mieście, dysponował dużemi dochodami, a pomimo to dopuścił się szeregu poważnych oszustw.**

Dr. Stefanowski zgłaszał się do szeregu firm warszawskich, w których zakupywał maszyny do pisania, dalej w **firmie Bogusław Herse zakupił na olbrzymie kwoty bieliznę pościelową, rzekomo dla warszawskiej Kasy Chorych i t. d.**

Za wszystkie nabyte przez siebie przedmioty dr. Stefanowski płacił wekslami podpisując je w imieniu Kasy Chorych, do czego nie był upoważniony. Przedmioty te dr. Stefanowski sprzedawał, ciągnąc z tego tytułu duże zyski. **Pozatem podejmował się dr. Stefanowski ułatwiania zapisów na wydział lekarski uniwersytetu warszawskiego, pobierając za to wysokie honorarjum.**

Rozprawa dzisiejsza, wzbudzająca olbrzymie zainteresowanie, uległa odroczeniu ze względu na chorobę d-ra Stefanowskiego, który przedstawił świadectwo lekarza więziennego, stwierdzające, że nie może przybyć do sądu.

# Samobójstwo defraudanta kaliskiego

## w wagonie kolejowym na stacji w Ostrowiu. — Zajcef popełnił nadużycia w magistracie

**Kalisz, 4 grudnia.**

W magistracie kaliskim ujawniona została defraudacja, której dopuścił się urzędnik wydziału opieki społecznej, 30-letni Aleksander Zajcef.

Zajcew otrzymywał pod koniec miesiąca sumy, które miał wpłacać przytułkom oraz zakładom, podlegającym opiece społecznej.

W piątek, dnia 1 bm., Zajcef otrzymał 4000 zł. na wpłaty. Ponieważ w tym dniu miał wyjechać z Kalisza do jednego z zakładów leczniczych w sprawach służbowych, kierownik wydziału opieki społecznej polecił mu oddać pieniądze.

Wówczas Zajcef wręczył jedynie 1200 zł., poczem zbiegł z biura i taksówką pojechał do Ostrowa.

Następnego dnia nadesłał Zajcef z Ostrowa list, adresowany do prezydenta miasta Kalisza, w którym pisze, **że zgubiła go wódka i koledzy.**

**W liście tym przyznał sie do sprzeniewierzenia 1800 zł. na pokrycie różnych prywatnych zobowiazań, przyczem nadmienił, iż zamierza popełnić samobójstwo.**

Zawiadomiona o powyższem policja wydelegowała do Ostrowa wywiadowców, którzy ustalili, że Zajcef wyjechał tego dnia do Poznania.

Wczoraj defraudant wrócił z Poznania do Ostrowa, gdzie w bufecie 1 kl. zamówił i spożył kolacje. Następnie Zajcef kupił peronówke i wsiadł do pustego wagonu pociągu, który za 45 minut miał odjechać w strone Kalisza. **W wagonie tym wystrzałem z rewolweru Zajcef położył kres swemu życiu.**

Policja wdrożyła dochodzenia, celem ustalenia wysokości sumy, sprzeniewierzonej przez denata.



# Dzieje grzechu Zalewskiej.

## Młoda kobieta skazana została na 6 mies. więzienia.

Siódmego lutego wpłynął do posterunku policji w Głownie meldunek pomawiający młodą Zalewską o to, że dziecko, które powiła w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia zakopała w stodole Kieszkowskiego — swego pracodawcy i ojca niemowlęcia.

Rewizja w stodole doprowadziła do odkopania trupa noworodka.

Zeznania Zalewskiej mogłyby być przyczynkiem do tego kompleksu kwestyj, które zwykliśmy ujmować pod hasłem świadomego macierzyństwa.

Zalewska pracowała jako służąca u Kieszkowskiego — gospodarza na 10-iu morgach. W czerwcu zaszła w ciążę. Kieszkowski dał jej 25 złotych i skierował do wiejskiej akuszerki Bublowej. Bublowa czyniła najrozmaitsze zabiegi, które nie przyniosły rezultatu: **sprawiły tylko ból młodej kobiecie.** Po pewnym czasie Zalewska zaniechała odwiedzania babki. Niech będzie co chce.

W dzień świąt Bożego Narodzenia urodziła przedwcześnie niemowlę — a raczej poroniła niezupełnie jeszcze rozwinięty płód, który zakopała w stodole. Dziecko żyło tylko kilka minut.

**Zamierzała potem z Kieszkowskim odkopać dziecko, by je pochować jak należy.**

Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Akuszerka Bublowa odpowiadała z więzienia, gdzie odsiaduje karę za przestępstwo spędzenia płodu.

Rozprawie przewodniczył sędzia Jasionowski. Bronili adw. Lilker i Wolman.

**Zalewska skazana została na sześć miesięcy,** Skonieczna, pomocna przy całej sprawie — na rok i Kieszkowski na rok więzienia, przyczem tym trzem skazanym sąd postanowił wykonanie kary zawiesić. Natomiast Bublowa zasądzona została na rok więzienia bez zawieszenia.

# [Dl]aczego Denis zabił swoją matkę?

## [Ni]esamowita tragedja w rodzinie znanego prof. budapeszteńskiego.—Pani profesorowa przy[ł]apana na gorącym uczynku kradzieży. — Dziecko było świadkiem gorszących scen.

## [N]ienawiść--jedyną bronią i opoką znękanego chłopca.

O zbrodni 15-letniego chłopca syna [pr]ofesora budapeszteńskiego, który za[m]ordował swoją matkę, donosiliśmy już [p]rzed kilkoma dniami. Obecnie dowiadu[je]my się szczegółów tej wstrząsającej tra[g]edji.

Red.

[Ni]e bez zdumienia odczytał jeden z [komi]sarzy policji budapeszteńskiej treść [dorę]czonej mu kartki, pokrytej niewpra[wnym] pismem dziecka. Na zmiętej kart[ce w]yrwanej z kajetu widniało tych kil[ka sł]ów:

**„Ja, niżej podpisany Denis Zemplen, [uczeń] gimnazjum, zamordowałem uderze[niem s]iekiery matkę moją Janinę G. Zem[plen] z domu Heinrich, żonę profesora [uniwe]rsytetu".**

[W] pierwszej chwili komisarz był pe[wien, ż]e padł ofiarą jakiejś mało wybred[nej mi]styfikacji, lecz jako sumienny urzę[dnik w]ysłał natychmiast dwuch policjan[tów d]o mieszkania, które zajmowała b. [żona] profesora Zemplena.

[W] kilka minut później ajenci znaleźli [się p]rzed małym domkiem, położonym w [odległ]ejszej dzielnicy Budapesztu. Na [dzwon]ki i głośne pukanie nikt nie odpo[wiadał]. Policjanci wyłamali drzwi. W [pier]wszym pokoju, w którym panował [strasz]liwy nieład, leżało na kanapie [zm]asakrowane ciało p. Zemplen. [Obok] znaleziono okrwawioną siekierę — [narzę]dzie zbrodni. Wieść o równie ponu[rym] i niezrozumiałem morderstwie [obiegła] w ciągu kilku godzin cały Buda[peszt]. Na podstawie licznych zeznań, ja[kie n]apływały do policji, zdołano szybko [ustalić] podłoże dramatu.

[Pro]fesor uniwersytetu budapeszteń[skiego] Zemplen, mając lat dwadzieścia [po]ślubił — było to jeszcze przed wy[bu]ch[em] wojny — siedemnastoletnią dzie[wczynę] pochodzącą z jednej z najświet[niejsz]ych rodzin węgierskich. Młoda pa[ra os]iedliła się w Berlinie gdzie Zemplen, [mimo m]łodego stosunkowo wieku zajmo[wał st]anowisko asystenta profesora [chemji] organicznej na uniwersytecie.

[Ż]ycie małżeńskie państwa Zem[plen p]odczas pierwszych kilku lat było [szczęśliw]e. Ale pewnego dnia **[panią] Zemplen złapano na gorącym u[czynku] kradzieży w jednym z wielkich magazynów berlińskich.**

[Podcz]as rewizji, przeprowadzonej w mie[szkaniu] profesora, znaleziono w szafie, [stos] jedwabnych pończoch i innych dro[biazgó]w, bezwątpienia pochodzących z [kradzi]eży. Ze względu na ogólne powa[żanie j]akiem cieszył się profesor, spra[wę z]atuszowano.

[Wi]adomość, że żona jego jest zło[dziejk]ą lub, jak to stwierdził nie bez złośliwego uśmiechu, detektyw poszkodowanego magazynu, kleptomanką, wstrząsnęła głęboko profesorem. I gdyby nie dwoje młodych dzieci i spodziewane przyjście na świat trzeciego, **Zemplen bez wahania rozszedłby się z żoną.**

Nastąpiło to dopiero w kilka lat później w Budapeszcie. Według umowy rozwodo wej dwoje starszych dzieci, miało się wychowywać u ojca — **najmłodszego synka, przyszłego sprawcę morderstwa, powierzono opiece matki.**

Pani Zemplen, która nawet nie bez pewnego zadowolenia zgodziła się na rozwód, uwalniający ją od męża, krytykującego ostro zbyt wesoły, jeśli nie wręcz rozwiązły jej tryb życia--zamieszkała w małym domku na jednem z przedmieść Budy. Majątek osobisty i wcale hoj na pensja wypłacana przez eksmęża, zapewniły jej dobrobyt.

Wkrótce najrozmaitsze przygody pani Zemplen stały się tak głośne, że **zerwała z nią cała rodzina.**

Odtąd jedynymi towarzyszami rozwódki byli jej sąsiedzi — robotnicy i jakieś bar dzo ciemne indywidua. W tem to środowisku wychowywał się mały Denis — od lat najmłodszych świadek scen, które nie pozostały bez wpływu na cały jego późniejszy rozwój.

O ile jednak pani Zemplen zerwała z całem swem dawnem środowiskiem, nig dy nie chciała by syn jej zdeklasował się tak, jak i ona. **Mały Denis posyłany był do najlepszych szkół w Budapeszcie.** Nie czuł się tam jednak dobrze: był źle ubrany brakło mu pieniędzy na najdrobniejsze potrzeby. Pani Zemplin była bowiem wybitnie skąpą kobietą.

To też atmosfera w domu p. Zemplen stawała się coraz bardziej ponura. Powoli mały Denis oddalał się od swej mat ki, szukając zapomnienia w lekturze. Lecz nawet i ta niewinna rozrywka była dlań często niedostępna, gdyż matka, przyjmując znajomych panów, **wysyłała malca do parku lub na dłuższe wycieczki w okoliczne góry, a nawet, gdy chłopak wracał wieczorem zziajany do domu, nie wpuszczała go do mieszkania.** Wreszcie w ten niezwykły sposób opiekowania się dzieckiem wmieszała się po licja.

**Dziecko odebrano matce i oddano pod opiekę ojca.**

W domu ojca po raz pierwszy w ciągu swego smutnego dzieciństwa chłopak przeżył dni niezamąconego szczęścia. Lecz profesor wkrótce ożenił się poraz drugi i Denis oddany został do gimnazjum na prowincji. Nie było mu tam tak dobrze, jak u ojca, ale też i nie tak źle, jak w domu matki.

Po kilku miesiącach pani Zemplen sprowadziła syna z gimnazjum, **aby zeznawał, jako świadek w procesie, który wytoczyła jednemu ze swych byłych przyjaciół.** W dwa dni później rozegrał się w małym domku krwawy dramat.

Po popełnieniu zbrodni, chłopak uciekł w niewiadomym kierunku. Szukano go bezskutecznie przez kilka dni i już zaczynano skłaniać się ku hipotezie samobójstwa, gdy policja w Soporn, małej mieścinie na pograniczu węgiersko-austrjackim odnalazła matkobójcę.

Zbrodnia piętnastoletniego chłopca jest dziś **jedynym tematem rozmów całego Budapesztu.**

Ale choć bez końca roztrząsa się przebieg zbrodni i jej motywy — wciąż jeszcze nie odpowiedziano na pytanie:

**dlaczego Denis stał się mordercą?**

Może najciekawsze wyjaśnienie zbrodni chłopca dają biegli w nauce Freuda. Twierdzą oni, że Denis dokonał zbrodni pod wpływem **kompleksu Edypa.** — „Djagnoza" ta znalazła tem większą wiarę, że chłopiec podczas pierwszego przesłuchania u sędziego śledczego powtarzał uporczywie:

**„Zabiłem moją matkę z miłości".**

W rzeczywistości jednak pobudki zbrodni nie dają się tak łatwo wytłomaczyć. Denis maltretowany był stale przez matkę, a przynajmniej wyraźnie morzony głodem. Najlepszym tego dowodem jest fakt, **że w ciągu kilku miesięcy pobytu u ojca przybyło mu siedemnaście kilogramów.**

Przygniatająca samotność, absolutny brak przyjaciół, ustawiczne wymówki i awantury ze strony matki, nie pozostały bez wpływu na psychikę chłopca. Najsilniejszem może uczuciem, które odczuwał Denis Zemplen od najwcześniejszego dzieciństwa, była nienawiść: **najpierw skierowana wyłącznie przeciw matce, później przeciw jej wielbicielom.** Chłopak nienawidził również swego ojca, gdy musiał ustąpić miejsca drugiej żonie profesora, nienawidził swych kolegów, którzy drwili i wyśmiewali się z zawsze ponurego chłopca. Nienawiść której opanowanie było ponad siły piętnastoletniego chłopca, była tą złą mocą, która pchnęła Denisa Zemplena na drogę zbrodni.

## Szwedzi nie tracą czasu.



Dzięki utrwalonej pogodzie mroźnej Szwedzi, młodzi i starzy, uprawiają sport łyżwiarski, gdzieniegdzie w połączeniu z żaglami. Jest to odmiana sportu łyżwiarskiego, chętnie widziana przez mieszkańców krajów północnych.

### Z MŁODEGO W. I. Z. O.

Dziś dnia 5-go bm. o godzinie 10 wieczór odbędzie się Klub towarzyski Młodego W. I. Z. O. i Zrzesz. Abs. Żyd. w lokalu W. I. Z. O., Sienkiewicza 26.

Wejście bezpłatne.

[...]e z piasku.

## Kolce asa.

[Pew]no, Czytelniku, będziesz się bie[dził] nad zrozumieniem tego zagadko[wego] tytułu.

[Pew]no będziesz sobie przypominać [wszys]tko co wiesz o kolcach i o asach [i nie] ci się nie skojarzy i nie docie[czesz] co ma piernik do wiatraka t. j. [kolce d]o asów.

[Ja] też początkowo nic nie rozumia[łem]. O kolcach wiedziałem tyle, że [są] cnoty wonnych róż, a o asach — [że j]e się ma, to na trzeciem reku [moż]na niemi walić nawet najpodlejszą [kartę]. Ale pewnego dnia Radio roz[szerzył]o wąski krąg moich wiadomo[ści].

[Wys]łuchałem wzruszającej opowie[ści o t]em, że pewna dobroczynna instytucja zbierająca fundusze na biedne [dzieci] zwróciła się między innemi do [asa n]aszego sportu z prośbą o drobną [ofiarę n]a ten cel.

[I ot]ó jeden as odpisał, że ponieważ [jest go]ły jak święty turecki, nie może [służyć] gotówką, ale ofiaruje na biedne [dzieci] swoje kolce.

Właśnie kolce asa.

Nic mnie to nie objaśniło, więc zacząłem badać rzecz naukowo gdzie takiemu asowi sportowemu rośnie kolec i wreszcie docieklem istoty rzeczy. Okazało się, że w języku sportowym, który jest narzeczem fonetycznie zbliżonem niekiedy do polszczyzny, „Kolcami" nazywają się pantofle szybkobiegacza.

Aha, teraz rozumiem: szybkobiegacz ofiarował na biedne dzieci swoje stare pantofle.

— Hm, pocóż to uczynił?

Radjo objaśnia uprzejmie. że jest to królewski dar złotego serca, kolce mistrza zostaną bowiem sprzedane z licytacji, a uzyskana suma zasili fundusze opieki nad biednemi dziećmi. Już zaczynam rozumieć trochę więcej ale jeszcze nie wszystko.

— Po djabła komu stare zapocone pantofle szybkobiegacza?

Tu wyszło na jaw, że nie doceniam potęgi czynnika emocjonalnego, a pietyzm dla pamiątek po genjalnych łydkach współczesnych jest u mnie poprostu w zaniku.

Inni mają nietylko pietyzm, ale nawet *piętyzm.* Dla miljonowych rzesz wielbicieli wielkich asów sportowych *pantofel Nurmiego, skarpetka Kusocińskiego,* czy *biustonosz Walasiewiczówny* jest drogą sercu relikwią, tak jak dla miłośników przeszłości strzemię Łokietka, fajka Sobieskiego, czy tabakierka Napoleona.

As więc rozumował tak: Dam biednym dzieciom moje stare kolce, a napewno znajdzie się wielbiciel (cielka), który (a) nabędzie je za grubszy pieniądz.

I as nie mylił się. Niewątpliwie znajdzie się „cielka", która przelicytuje innych, zdobędzie te zapocone płótniaki, przyciśnie je ze wzruszeniem do dziewiczego łona, a później umieści ze czcią w salonie w szklanej gablocie.

Z czasem powstaną w ten sposób wspaniałe domowe muzea pamiątek po wielkich sportowcach: na ścianie dywanik, na którym mistrz świata w boksie dał w zęby swemu rywalowi: do dywanika przypięte agrafką majteczki kąpielowe słynnej pływaczki, która wpław przepłynęła La Manche, poniżej pod szkłem różne intymne części garderoby światowych sław sportowych.

Wielbiciele w skupieniu zbliżać się będą do tych relikwji i nieśmiało dotykając palcem majtek Walasiewiczówny doznawać będą najpodnioślejszych emocyj duchowych.

Oczywiście takim profanom i świętokradcom jak ja, którzy pozbawieni są wszelkiego „piętyzmu" nie będzie wolno dotykać niczyich kolców. Kto nie dorósł do odczuwania subtelnego czaru pamiątkowych majtek asicy, niech nie ośmiela się plugawym palcem dotykać świętości. Wara!

Wyrobiony jednak sportowo ogół znajdzie w nich wiecznie żywe źródło szczytnych podniet duchowych i najwznioślejszych natchnień do coraz wspanialszych wyczynów.

Może Bernard Shaw ofiarowywać na zbożny cel fragment swego utworu może i as sportowy ofiarować stare swoje kolce.

Widać as bieżni czuje się w sumieniu swem równy asowi literatury, a pantofli swych nie ceni niżej od jego utworów.

Niech żyje poczucie miary!

*Padalec.*

# ARESZTOWANIE KUPCA POZNAŃSKIEGO.

## Podstępne bankructwo właściciela dwóch wielkich poznańskich sklepów galanteryjnych. — Dobrowolski naraził na wielkie straty szereg najpoważniejszych polskich przedsiębiorstw włókienniczych

## Oszukańcze machinacje wprowadziły chaos na rynku kupieckim

**Poznań**, 4 grudnia

Szerokie sfery poznańskiego kupiectwa zostały zelektryzowane wiadomością o ujęciu i osadzeniu w areszcie śledczym znanego na poznańskim gruncie właściciela dwuch dużych sklepów galanteryjnych przy placu Wolności i przy ul. Pocztowej — **Marjana Dobrowolskiego.** Szczegóły tej sensacyjnej sprawy przedsthawiają się następująco:

Marjan Dobrowolski prowadził od szeregu lat dwa duże sklepy detaliczne. w których sprzedawał galanterję i bieliznę. Towary swoje sprowadzał Dobrowolski z Łodzi i z Warszawy. Miał on wśród tutejszych fabrykantów opinję sumiennego kupca i dobrego płatnika. Z tego względu udzielali przemysłowcy Dobrowolskiemu kredytu towarowego na otwarty rachunek w wysokości, sięgającej wielu tysięcy złotych. Dobrowolski jednak

**nadużył okazanego mu zaufania.**

Zawiadomił on w ubiegłym tygodniu przedstawicieli swoich dostawców, że zamierza uzyskać odroczenie wypłat i zawrzeć z wierzycielami układ, redukujący znaczną część długów.

Szybko zawiązał się w Łodzi komitet wierzycieli Dobrowolskiego, obejmujący fabrykantów z Warszawy i z Łodzi, z którymi Dobrowolski pozostawał w stosunkach handlowych. W skład komitetu weszli przedstawiciele najpoważniejszych polskich fabryk włókienniczych, jak np. firmy: **Bracia Schweikert „Spółka Akcyjna Fitingon“, „Towarzystwo Hirschberg i Wilczyński“.** Na czele komitetu stanęli adwokaci dr. Hejmowski i K. Galiński z Poznania, którym wierzyciele powierzyli obronę swych zagrożonych interesów. Łączną suma wierzytelności, reprezentowanych przez komitet, wynosi

**OLBRZYMIĄ KWOTĘ 370.000 Zł.**

Komitet wydelegował do Poznania swych przedstawicieli w osobach pp. dr. Haufmana, Grünberga i Schichta.

Badania, przeprowadzone przez adwokatów dr. Hejmowskiego i Galińskiego wykazały, że **Dobrowolski już od roku celowo przygotowywał niewypłacalność w ten sposób, że przepisał swoje nieruchomości w Puszczykowie na rzecz swej małoletniej córki, a dom w Poznaniu obciążył hipoteką kaucyjną w kwocie 100.000 zł. na rzecz swej żony.**

Po upływie jednego roku, t. j. czasu, w ciągu którego wierzyciele mogli w myśl tamtejszych ustaw zaprotestować przeciw tym działaniom, Dobrowolski odmówił płacenia. **Przedtem jednak zaopatrzył swoje składy w towary na sezon zimowy, zakupione na kredyt i to w ilościach daleko większych, niż w latach poprzednich.**

Podczas gdy towary te sprzedawano w sklepach Dobrowolskiego, on sam wyjechał, rzekomo na kurację, do Inowrocławia. Zarządzająca Dobrowolskiego p. Szymańska, odmówiła zapłaty jakich kolwiek rachunków, wstrzymując wierzycieli do powrotu szefa. W ten sposób Dobrowolski nie zapłacił ani jednego większego rachunku w miesiącach wrześniu, październiku i listopadzie 1933 r. Uzyskany przez niego w tym czasie obrót oceniają znawcy na kwotę 120.000 zł.

**Cały ten obrót zatrzymał Dobrowolski dla siebie.**

Specjalnego posmaku nadaje całej sprawie okoliczność, stwierdzona w rezolucji kupców, zrzeszonych w związku Kupców Chrześcijan branży galanteryjnej z pp. Majewiczem i Kałamajskim na czele, że **Dobrowolski sprzedawał towary w swoich składach prawie po cenie kosztów własnych,** a w każdym razie **poniżej kalkulacji kupca uczciwego.**

Zawieszenie wypłat wywołało w Warszawie i Łodzi zrozumiałe oburzenie. Do komitetu wierzycieli zgłosił się agent p. Fajman z Łodzi i zakomunikował, że w sierpniu br. zakupił z polecenia p. Dobrowolskiego na łódzkim rynku dewizowym **5.000 dolarów w złocie, które zostały przesłane „niewypłacalnemu“ przez umyślnego posłańca do Poznania.** Fabrykanci łódzcy złożyli deklaracje, że w razie gdyby Dobrowolski nie został ukarany,

**ODMÓWIĄ WSZYSTKIM KUPCOM POZNAŃSKIM DALSZYCH KREDYTÓW.**

Z drugiej strony oświadczył szereg kupców - detalistów z Poznania, że rzucenie przez Dobrowolskiego zapasów towarów niezapłaconych po cenach zakupu na rynek poznański może podciąć ich egzystencję, wobec czego zamierzają oni uregulować swoje zobowiązania wobec przemysłowców w tym samym stosunku, w jakim ureguluje je Dobrowolski.

Prokuratura Poznańska wystąpiła z całą energją przeciwko niesumiennemu dłużnikowi, który postępowaniem swojem może wprowadzić **KOMPLETNY CHAOS DO STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH POZNAN...**

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Brygada oszustw Wydziału Śledczego Komendy Policji w Poznaniu pod kierownictwem przodowników Pierar... Szepiecińskiego. Nad całością sprawy czuwa prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu Baszkowski.

# SPORT

**Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.**

## Komunikat Zarządu

### z dnia 4 grudnia 1933 r.

1) Wywa się kluby do wpłacenia skarbnikowi ŁZOPN w terminie do dnia 15 bm. sumy według następującego wykazu: ŁKS — 115,39, ŁTSG — 37.62, RTS Widzew — 15,55, Union-Touring — 85.04, Szelecki KS — 103.82, Wima — 10.33, Hakoah — 80.85, WKS — 2, Makabi (Łódź) — 109.15, Pabjanickie T. C. — 58, Ikape — 6.30, Sokół (Zgierz) — 43.72, Krusze-Ender — 42, Burza (Pabjanice) 70.51, K. P. Zjednoczone — 42, Kolejowy KS — 69,30, Tur (Łódź) — 26.71, Sokół (Zduńska Wola) — 150.73, Sztern (Łódź) — 121, Tur (Pabjanice) — 59.33, Huragan — 32.10, Sztern (Pabjanice) — 27.78, Bar-Kochba (Łódź) — 18.54, Morgensztern (Łódź) — 1,32, ZSSG (Zduńska Wola) — 11.75, Strzelecki KS (Aleksandrów) — 49.83, Jordan (Łódź) — 18.80, Rudzki KS — 3, Konstantynowski KS — 13, Makabi (Tuszyn) — 3, Makabi (Zduńska Wola) — 12, Naprzód (Łódź) — 14.50, Tur (Zd. Wola) — 11.

2) Wzywa się gospodarzy wymienionych poniżej zawodów do złożenia w ŁZOPN rozliczeń kasowych:

Union Touring — Makabi 24-9, WiMa — Widzew 8-10, Makabi (Pabjanice) — Makabi (Zd. Wola) 1-7, Sztern (Zd. Wola — Sztern (Pabjanice) 2-7, Sztern (Pabjanice) — ZSSG 8-7, Makabi (Zd. Wola) — Sztern (Zd. Wola) 8-7, Makabi (Pabjanice) — Sztern (Pabjanice) 15-7, Makabi (Pabjanice) — Sztern (Zd. Wola) 22-7, Makabi (Zd. Wola — ZSSG 22-7, Sztern (Pabjanice) — Tur (Zd. Wola) 23-7, Makabi (Pabj.)— ZSSG 29-7, Sztern (Zd. Wola) — Tur (Zd. Wola) 30-7, Sztern (Pabjanice) — Bar Kochba — 30-7.

3) Wzywa się powtórnie kluby do złożenia odpowiedzi dla wypełnienia kwestjonarjusza P. Z. P. N. (wymienione kom. ŁZOPN w dn. 28 listopada rb.) najpóźniej do dnia 10 bm.

## Spotkanie bokserskie

### Warszawianka—Zjednoczone.

Na niedzielę 10 bm. drużyna bokserska klubu Zjednoczone wyjeżdża do Warszawy, gdzie rozegra bokserski drużynowy mecz towarzyski z tamtejszą Warszawianką.

## Turniej zapaśniczy

### Ł.O.Ż.A. rozpoczyna się w piątek

Turniej zapaśniczy w Łodzi, organizowany dla wszystkich kategoryj wag przez ŁOZA, odbędzie się w piątek 8 bm. oraz w niedzielę 10 bm. w lokalu „Siły“ przy ul. Głównej 17. (Początek w oba dni o godz. 10-ej). W turnieju wezmą udział zawodnicy niemal wszystkich klubów lokalnych.

## H.K.S. organizuje

### turniej gier sportowych.

W nadchodzący piątek 8 bm. odbędzie się w sali niemieckiego gimnazjum turniej gier sportowych, organizowany przez HKS.

Program turnieju przedstawia się następująco: siatkówka żeńska: ŁKS— HKS; siatkówka męska: HKS — Reprezentacja Piotrkowa; koszykówka żeńska: ŁKS — IKP oraz koszykówka męska: ŁKS — WKS i HKS — Reprezentacja Piotrkowa. Początek imprezy o godzinie 10.30 przed pol.

## Dookoła wyjazdu

### bokserów łódzkich do Brna.

W Łodzi bawił wiceprezes morawskiej żupy bokserskiej, p. Mancuszek, który omówił z prezydjum ŁOZB sprawę nowego tournee bokserów łódzkich po Czechosłowacji i trzeciego meczu międzymiastowego Łódź — Brno o puhar rady miejskiej Brna. Jak się dowiadujemy, proponowany wyjazd bokserów łódzkich w styczniu ulegnie prze sunięciu na miesiące późniejsze, przyczem termin tego wyjazdu nie został jeszcze ściśle ustalony ze względu na trudności natury technicznej.

## K.P. Zjednoczone zwycięża

### w turnieju tenisu stołowego.

Rozegrany onegdaj w sali przy ulicy Przędzalnianej 68 pierwszy w sezonie turniej ping-pongowy w Łodzi, zakończył sie zajęciem pierwszego miejsca przez KP Zjednoczone st. punktów 34:6 przed Makabi 27:17. Orlęciem 23:17, Nordią 9:31 i KP Zjednoczone II 7:33. Zjednoczone uzyskało wyniki następujące: z Orleciem 7:3, z Makabi 8:2, z Nordią 9:1 i z KP Zjednoczone II 10:0.

## Ciekawy konkurs

### sportowy w Filharmonji.

Chcąc podnieść poziom gimnastyki w klubach i zademonstrować pracę ubiegłego roku, Egzekutywa Okręgu Łódzkiego „Makabi“ przeprowadza w dniu 17 grudnia rb. w sali Filharmonji bardzo ciekawą imprezę sportową w formie konkursu.

Do konkursu mogą stawać wszystkie kluby w okręgu łódzkim. Każdy zespół przeprowadza ćwiczenia w formie występu gimnastycznego wg. własnego wzoru.

Jury sędziowskie osądza pomysł, wykonanie i trudność przeprowadzonych ćwiczeń gimnastycznych, i przyznaje najlepszemu zespołowi tytuł mistrza.

Drużyna wyróżniona otrzymuje również nagrodę Prezesa Okręgu Łódzkiego Makabi.

Wszystkie przygotowania do tej ciekawej imprezy są w toku.

## Rozmaitości sportowe.

W meczu tenisowym reprezentacja Szwecji pokonała drużynę Rot-Weiss z Berlina w stosunku 7:2. M. inn. Cramm przegrał z Oestbergiem 6:8, 7:5, 8:6, 4:6.

Mecz bokserski o puhar środkowej Europy między Węgrami a Czechosłowacją zakończył się zwycięstwem Węgier w stosunku 10:6. W roku przyszłym w meczach o puhar Europy środkowej wezmą również udział: Polska, Włochy i Niemcy.

***

Mecz bokserski, rozegrany w Krakowie między Slavią (Ruda) a Wisłą zakończył się zwycięstwem Slavii 8:6.



**POSIEDZENIE ZARZĄDU AEROKLUBU ŁÓDZKIEGO.**

W dniu 1 grudnia r. b. w lokalu ... Łódzkiego odbyło się pod przew... Prezesa Zarządu pułk. dypl. p. ... skiego — posiedzenie Zarządu, na ... wiono szereg aktualnych spraw ... sprawozdania z postępów szkolenia ... silnikowym i szybowcowym, a także ... gu zebrania Rady Naczelnej Lotnictwa ... wego, odbytego w Warszawie ...

Postanowiono zwołać w dniu 12 ... b. Nadzwyczajne Walne Zebranie ... Ł. oraz wziąć udział w konferencji ... bowej, mającej się odbyć w Warszawie ... grudnia r. b.

Omówiono również sprawę ... na wiosnę roku przyszłego Zlotu Gwiaździstego do Łodzi, którego termin przypada ... 19 — 20 marca 1934 r.

**W „FEMINIE“ NAJLEPIEJ**

Kabaret literacko - antystyczny jest ... dotąd w Łodzi nieznaną, ale nietylko ... przyczyną powodzenia „Feminy“ w ... voy). Głównym „wabikiem“, który ... dziennie publiczność jest wspaniały zespół ... styczny z uroczym gwiazdorem filmowym ... drzejem Karewiczem na czele.

Dużem powodzeniem cieszy się także ... cing a najgłówniejszym bodajże powodem ... wodzenia „Feminy“ jest to, że wejście ... kosztuje!

W dalszym ciągu kabaret literacko-artystyczny „Femina“ daje w dniu dzisiejszym ... przedstawienia. O godz. 9-ej pierwsze ... — o godz. 12-ej.

**WSZYSCY JADĄ DO PENSJONATU W ZAKOPANEM.**

Jak się dowiadujemy, łodzianka p. ... Hanemanówna w bież. sezonie, t. j. od ... nia rb. objęła pełen komfortu i wygód ... nat „Dar“.

Na wypoczynek więc wszyscy wybierają się do pensjonatu „Dar“ w Zakopanem, wspaniałe ... runki klimatyczne, mieszkaniowe, wikt ... rowe towarzystwo zapewnia miły pobyt.

**ODCZYT DLA KOLEJARZY.**

W sobotę, tj. 2 b. m. o godz. ... w ... odbył się w sali kolejowej Wydz. Mech... go na stacji Łódź-Kaliska odczyt dla ... ków tegoż wydziału, zorganizowany przez Koło Środowiskowe Pracowników ... Łodzi przy Radzie Grodzkiej BBWR.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Rady Grodzkiej p. płk. dypl. ... Referat na temat „Polska, a międzynarodowe ... cie polityczne“ wygłosił prelegent p. inż. Feldt. Przewodniczył naczelnik ...

Obecni na odczycie byli wszyscy ... nicy Wydziału Mechanicznego w liczbie ... 800 osób. Ponieważ odczyt był połączony z 103-letnią rocznicą powstania listopadowego na zakończenie orkiestra kolejowa odegrała hymn narodowy.

# urjer Handlowo-Przemysłowy

## łódzkiego okręgu włókienniczego.

# eszcze o eksporcie konfekcji

## euzasadniony alarm angielski.—Łódź jest specjalistką w produkcji wigonjowo-padkowej.—Dzika konkurencja. — Represje S.E.O. — Po Nowym Roku lista członków Syndykatu będzie zamknięta. — Asekuracja od strat.

Łódź, 4 grudnia.

dykat Eksportu Odzieży jest tema- dnia w Łodzi. Przed kilku dniami liśmy za jedną z tutejszych agencji: informacji o tym Syndykacie. Aby owniej rzecz zobrazować zwrócili- się do p. prez. Lacherta z prośbą recyzowanie pewnych spraw w roz- ie osobistej ze spółpacownikiem ubliki".

W wywiadzie swym, udzielonym kilku dniami pan prezes wspom- że powstanie S. E. O. związane przyczynowo z fatalną konkurencją ich firm eksportowych na terenie nicznym...

— Tak jest. I to trzeba ciągle pod- ać i powtarzać. S.E.O. musiał po- , aby eksport zupełnie nie zanikł. ec dość znacznego w ostatnich cza- rozwoju wywozu konfekcyjnego, dzenie o możliwości jego zaniku wačby się mogło conajmniej prze- , jest jednak ono słuszne i uzasad- e.

To prawda, że eksport konfekcyjny stal. Poważnym odbiorcą tego ro- artykułów jest przedewszystkiem gdzie nawet ostatnio prasa pod- z tego powodu alarm. Skorzystaj- łaj z okazji, by stwierdzić, że ten jest zupełnie bezpodstawny, ilnym bowiem imporcie angielskim nasz jest tak znikomy, że do- dziwić się należy, dlaczego sta- on przedmiot specjalnej uwagi ze niektórych kół społeczeństwa an- iego. Pewien wzrost wywozu na- w październiku również nie może tego dostatecznym powodem, w bowiem rozmiarach jest on zjawis- przejściowem, wywołanem chęcią rzystania premji wywozowych, cof- ch z dn. 1 listopada. Należy przeto ąć, że ataki te są inspirowane pośredników, którzy obawiają się ży nowym stanie rzeczy stracą swą bytu.

Ale wracamy do zasadniczego te- Eksport konfekcyjny z Łodzi ma ie znaczne szanse ze względu na Łódź jest do pewnego stopnia spe- lką w produkcji wigonjowo-odpad- ej i w przędzalnictwie wigonjowem, zala jej wytwarzać dobrze i tanio. ety, eksporterzy nasi zatracili te e przez swą bezwzględną, do ab- doprowadzoną walkę konkuren-

Przecież niemal każdy następny port naszych towarów był tańszy poprzedniego, każdy gatunek gorszy iż wysłanych. Tego rodzaju „dzia- zdezorganizowania nasze rynki podkopała zaufanie do naszych ców i naszego kupiectwa, bowiem ler zagraniczny nigdy nie był pew y po zawarciu jakiejś tranzakacji drugi dzień nie dostanie oferty j, czy jego konkurent nie wysko- artykułem łudząco podobnym, niższej cenie i gorszym. I to było m powstania organizacji, która la kres tej bezplanowości.

Jakiemi Syndykat dysponuje środkami, mogącemi przywrócić naszemu wywozowi zwartość i zaufanie na rynkach zagranicznych?

—W skład Syndyktu weszły wszystkie najpoważniejsze firmy eksporterskie dzięki czemu **jedynym pośrednikiem w wywozie konfekcyjnym stała się nasza organizacja**, która w ten sposób posiadła dość sił, by **uniemożliwić wszelki bezplanowy i szkodliwy eksport**. Do zadań Syndykatu należy zbieranie zamówień, dokonywanie podziału ich między zrzeszone firmy, wreszcie ustalanie cen.

Przeciwko firmom, usiłującym wyłamać się z przyjętych zasad organizacji wywozu, Syndykat posiada szereg środków represyjnych, wynikających już choćby z udziału jego w komisji standaryzacyjnej, jak to już raz mówiłem. Komisja standaryzacyjna, instytucja o szerokich uprawnieniach, ma za zadanie **kontrolę eksportu, ustalanie cen i standartu, niepożądany przeto z punktu widzenia interesów gospodarczych wywóz może zahamować drogą szeregu utrudnień, w pierwszym rzędzie przez nałożenie opłat wywozowych.**

W stosunku do firm zrzeszonych Syndykat również ma szereg uprawnień i wynikających stąd obowiązków. Przy Syndykacie działać będą **specjalne komisje techniczne**, których zadaniem będzie badanie jakości towarów, ustalanie standartu w zależności od wymagań rynków importerskich, wreszcie badanie zdolności produkcyjnych zakładów przemysłowych, należących do naszej organizacji. Komisja badania zdolności wytwórczej będzie działała wówczas, gdy jakaś firma **odmówi wykonania przyznanego jej zamówienia**. Jeżeli okaże się, że odmowa nie jest spowodowana techniczną niemożnością wyprodukowania danego towaru, firma ukarana będzie grzywną w wysokości 5 proc. wartości zamówienia, a ponadto zostanie pominięta w kolejności zamówień. Fundusze powstałe z tego rodzaju grzywien obracane będą **na działalność pionierską w zakresie eksportowym.**

— Czy działalność Syndykatu przyczyni się w dużym stopniu do wznowienia eksportu?

W przyszłości niewątpliwie tak, narazie jednak działalność naszą zwrócimy raczej w kierunku **uporządkowania stosunków na rynkach zbytu**. W pierwszym więc rzędzie musimy wyeliminować niepożądanych pośredników zagranicznych, których działalność przynosiła tylko szkodę polskiemu eksportowi. Zaznaczyć przytem muszę, że **Syndykat nie zamierza otwierać własnych składów zegranicą, lecz będzie pracował z miejscowemi firmami**, uwzględniając w miarę możności te jednostki, które już dotychczas z dodatnim wynikiem w tej dziedzinie pracowały.

Pozatem uporządkowanie rynków zbytu pójdzie w kierunku stopniowego podniesienia jakości wysyłanych towarów z równoczesnem podnoszeniem cen do poziomu istotnej opłacalności. Tego rodzaju jednak akcja prowadzona będzie bardzo ostrożnie, bardzo powoli, niemal niewidocznie, aby zbyt ostremi posunięciami nie zmniejszać naszych możliwości eksportowych.

— Jak przedstawia się organizacja S.E.O. dotychczas?

— Z Łodzi przystąpiło do niego 31 firm, zarówno eksporterskich, jak i przemysłowych, nakładczych oraz konfekcjonarskich. Pozatem **członkami Syndykatu jest już 6 firm białostockich**, parę firm okręgu warszawskiego również zgłosiło swój akces. zaś z **firmami bielskiemi toczą się rozmowy.**

W ciągu grudnia Syndykat będzie jeszcze otwarty dla nowych członków, natomiast **po Nowym Roku możność przystąpienia do niego będzie ograniczona lub nawet całkowicie zamknięta**, zwłaszcze, że chodziło nam o pozyskanie przedewszystkiem firm produkujących ze względu na to, iż ich bezpośredni udział w eksporcie jest najkorzystniejszy dla naszego życia gospodarczego. Ponieważ przeważny procent naszych członków właśnie do tej kategorji należy, przeto można już ścieśniać ramy Syndykatu, zwłaszcza, że pojemność naszego wywozu jest dość ograniczona.

— Jakiemi kapitałami rozporządza Syndykat?

— Kapitał zakładowy naszej organizacji wynosi 100 tys. zł., istnieje wszakże uchwała, upoważniająca zarząd do podniesienia wrazie potrzeby kapitału zakładowego do pół miljarda zł. Ze względu na komisjonerski charakter działalności Syndykatu, **takie fundusze całkowicie nam wystarczą.**

—A więc „Syndykat eksportu odzieży" organizuje wywóz na warunkach komisowych, nie na własny rachunek?

— Tak jest, jednak to na szybkość obrotów, t. j. na szybkość inkasa należności za dostarczone towary nie ma wielkiego wpływu, gdyż pracujemy z **zagranicą przeważnie na warunkach gotówkowych — lub krótkiego, jedno-najwyżej trzymiesięcznego kredytu.** Ponadto Syndykat stworzył pewnego rodzaju **wzajemną asekurację**, polegającą na tem, że członkowie nasi wpłacają 1 proc. wartości zamówień na fundusz delcredere. Dzięki temu zdjęty został z poszczególnych firm ciężar indywidualnego ryzyka.

***

Informacje p. prezesa Lacherta są bardzo rzeczowe. Nie można jednak pominąć faktu, iż istnieją również w Łodzi inne, sprzeczne opinje o roli Syndykatu. Opinjom tym, celem objektywnego wyjaśnienia sprawy, damy wkrótce również wyraz.

R. Ma—wicz.

# Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy zapotrzebowaniu zmniejszonem, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.55. Notowano: Belgja 123.80 (—5), Holandja 338.25 (—40), Londyn 29.44 (—4), Nowy Jork 5.67.5 (+0,5), Nowy Jork kabel 5.69.5 (—0.5), Paryż 34.85, Praga 26.43.5 (+0.5), Zurich 172.47 (+2), Włochy 46.92 (—3), w obrotache międzybankowych dewiza na Berlin 212.50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 212, szyling austriacki 100.25, korona czeska 25.88 (+3), funt angielski w gotówce 29.40, dolar 5.67—5.65 (+2), rubel złoty 4.68, dolar złoty 9, rubel srebrny 1.40. bilon 0.67.

**AKCJE.** Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 81 — 82.25 (+125), Cukier 20.25 — 21.25 (+25) Lilpopy 11, Starachowice 10.10 — 10.15 (+25), Haberbusch 38.50 (+75), za Modrzejów chciano płacić 3.10

**PAPIERY PROCENTOWE.** Dla papierów procentowych tendencja utrzymana. Większych obrotów dokonano 8 proc. listami Warszawy. Notowano: 4 proc. dlarowa 48.75 (—25), 4 proc. inwestycyjna serjowa 108 (+75), 5 proc. kolejowa 47, 7 proc. stabilizacyjna 54.38 — 54.50 — 54.38 (+38), 4 i pół proc. ziemskie 46 (—25), 7 proc. ziemskie dolarowe 38 (+25), 4 i pół proc. Warszawy 54 — 53.75 (+50), 5 proc. Warszawy 58.50 (+50), 8 proc. Warszawy 49.13 — 50 — 49.50 (—25), 8 proc. Lublina 40, 8 proc. funtowa 47.50 (+100), 4 i pół proc. obligacje m. st. Warszawy 5 emisja 38.50 (+125), 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisja 45.38 — 47 (+100), drobne tranzakcje dokonane, a nienotowane: 3 proc. budowlana 38.40 — 38.20 (+20), 4 proc. inwestycyjna zwykła 104 (+50), 10 proc. kolejowa 100, 3 proc. państwowa renta ziemska 63, 7 proc. śląska 48.75, 8 proc. dillonowska 68, za 5 proc. konwersyjną chciano płacić 52, za 7 proc. warszawską dolarową — 50.50.

***

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami przed południem po kursie 5.55 w płaceniu i 5.58 w żądaniu. — Bank Polski płacił 5.55. Wieczorem tendencja zlekka się wzmocniła i płacono za dolary 5.60, żądano 5.62. Oficjalny kurs czeków w stosunku do kursu sobotniego prawie bez zmiany 5.67.5 i kabel 5.69.5. Obroty dolarami małe przy dostatecznej podaży. Tendencja utrzymana.

Funty bez zmiany 29.40 w płaceniu i 29.50 w żądaniu, franki francuskie 34.85 w płaceniu i 35 w żądaniu, szwajcarskie zlekka mocniej — 172.5 w płaceniu i 172.75 w żądaniu. marka niemiecka 212 w płaceniu i 212.5 w żądaniu, szyling austriacki mocniej przy kursie 100 w płaceniu i 100.5 w żądaniu. Obroty walutami małe przy tendencjach niejednolitych.

Złoto bez zmiany: ruble 4.70 w płaceniu i 4.72 w żądaniu, dolary 9.01 w płaceniu i 9.03 w żądaniu. Zainteresowanie złotem nikłe.

Silnie stosunkowo zwyżkową tendencje wykazują łódzkie 8 proc. listy zastawne przy kursie 46.5 w płaceniu i 47 w żądaniu

# Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł — 5547 tonn, w tem żyta 4180 tonn. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14.25 — 14.75, pszenica jednolita 20.50 — 21, pszenica zbierana 20 — 20.50, owies jednolity 13.50 — 13.75, owies zbierany 13 — 13.25, jęczmień kaszany 13.25 — 13.50, jęczmień browarny 15 — 15.50, groch polny z workiem 21 — 23, groch Victoria z workiem 25 — 30, wyka 14 — 15, peluszka 13.50 — 14.50, seradela podwójnie czyszczona 11 — 12, łubin niebieski 6 — 6.50, rzepak zimowy 41 — 43, rzepik zimowy 38 — 40, rzepik letni 39 — 41, siemię lniane bazis 90 proc. 39 — 40, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 140 — 150, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 180 — 200, koniczyna biała surowa 70 — 90, koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 proc. 90 — 110, ziemniaki jadalne 4 — 4.25, mak niebieski z workiem 55.60, mąka pszenna „Luksusowa" 35 — 40, mąka pszenna gat. I 65 proc. 30 — 35, mąka pszenna gat. II „Po luksusowej" 25 — 30, mąka pszenna „Poślednia" 17 — 23, mąka żytnia pytlowa 24 — 25, mąka żytnia sitkowa — 17.50 — 18.50, mąka żytnia razowa 18 — 19, otręby pszenne szale 11 — 11.50, pszenne średnie 10 — 10.50, otręby żytnie 9.25 — 9.75, kuchy lniane 19 — 19.50, kuchyrzepakowe 14.50

# Wyczerpanie kontyngentu

## przywozu polskich ubrań do Francji.

**Paryski „Journal Oficiel" z dnia 1-go b.m. doniósł urzędowo, że kontyngent przywozu do Francji ubrań gotowych z Polski został już całkowicie przez importerów wycezrpany.**

**Jak wiadomo, kontyngent ten był bardzo niski i wynosił na przeciąg dwuch ostatnich miesięcy b.r. zaledwie 1.384 kwintale ubrań gotowych.**

# Nasze stosunki handlowe z Anglją

## w oświetleniu p. konsula i dyrektora polsko-brytyjskiej izby handlowej, dr. Karola Rosego.

Onegdaj bawił w Łodzi konsul dr. Karol Rose, dyrektor polsko-brytyjskiej izby handlowej. P. konsul Rose rozpoczął właśnie objazd wiekszych miąst Polski, celem przeprowadzenia propagandy na rzecz uintensywnienia stosunków handlowych z W. Brytanią, co jest obecnie specjalnie aktualne w związku z pertraktacjami o traktat handlowy z Polską, które rozpoczną się już za kilka tygodni w Londynie.

W trakcie konferencji z przedstawicielami łódzkiego handlu, p. dr. Rose wygłosił niezwykle ciekawy referat, obrazujący polsko-brytyjskie stosunki handlowe oraz jaskrawo udowadniający potrzebę zacieśnienia tych stosunków.

Na wstępie mówca wyjaśnił, iż rozpoczynając propagandę na rzecz importu angielskiego w pierwszym rzędzie zwraca się do żywiołu kupieckiego, który jest dystrybutorem wszelkich towarów wśród konsumentów. Wypadki wojenne nie zmieniły tak bardzo mapy Europy, jak posunięcia gospodarcze z ostatnich lat. Deprecjacja funta, w ślad za którą nastąpiło załamanie innych walut, zerwanie przez Anglię z systemem wolnego handlu, ostatnie eksperymenty Roosevelta, zmieniły całkowicie układ międzynarodowych stosunków handlowych. Nie ulega wątpliwości, iż również w latach przedwojennych międzynarodowy układ stosunków handlowych nie stanowił idylli, lecz istniała wówczas jakaś solidarność miedzynarodowa. Dziś solidarność ta została zupełnie wyeliminowana. Hasło samowystarczalności i zasada handlu kompensacyjnego, oto podstawy dzisiejszych stosunków. Dawniej dążono do zawierania obliczonych na długie lata stosunków wzajemnych między państwami, obecnie nie ma mowy o żadnej stabilizacji. A jeśli nawet zawiera sie traktaty, to **zawsze z uwzględnieniem klauzul, które umożliwiają obejście zawartej umowy.**

Niemcy w wielkiej wojnie pobite zostały nietyle przewagą militarną, jak blokadą gospodarczą zastosowaną przez koalicję. Po wojnie dzięki temu doświadczeniu, Niemcy zastosowały w jaknajszerszym zakresie zasadę samowystarczalności i **stały się krajem li tylko eksportującym.** Taktyka ta na upartego jest zrozumiała, lecz, niestety, przykład stał się zaraźliwy i ogarnął dziś całą Europę.

Zasady handlu kompensacyjnego w praktyce wykoślawione do ostateczności doprowadzają do absurdu, do tego, iż obecnie **żadne państwo nie chce najdrobniejszej kwoty darować na rzecz swego kontrahenta. Ta zasada** nadaje całemu handlowi w Europie specyficzne piętno. Zgubne skutki handlu kompensacyjnego najdotkliwiej biją kraje rolniczo-przemysłowe, w tej liczbie Polskę. Nieszczególna ta sytuacja wytwarza trudność w zawieraniu jakichkolwiek traktatów handlowych. Najjaskrawszy dowód tej trudności to stan beztraktatowych, wojennych wprost stosunków z naszą sojuszniczka Francją, która walczy z nasza ekspansją eksportową najbezwzględniejszym środkiem, jakim są kontyngenty.

Przy niskich cenach robocizny możemy sobie dać jeszcze radę z prohibicjonizmem celnym, z kontyngentami jednak walczyć nie sposób. Jako kraj ubogi, posiadamy bardzo nikłą siłę nabywczą. Nie stać nas na wydatki inwestycyjne, możemy jedynie dążyć do jakotakiego wzmożenia konsumcji.

**Za kilka tygodni w Londynie rozpoczną sie pertraktacje o traktat, już dziś dążyć powinniśmy do zwiekszenia importu angielskich towarów, okoliczność ta w trosce o byt naszego eksportu hodowlanego do Anglji posiada pierwszorzędne znaczenie o charakterze państwowym.**

Przewidujemy, iż pertraktacje te będą niezmiernie trudne i uciażliwe. Anglicy akcentować będą **aktywność naszego bilansu w handlu z W. Brytanią,** który przy najskromniejszem obliczeniu wynosi jednak (w saldzie aktywnem) za rok 1932 **olbrzymią, jak na nasze stosunki, kwotę 80 miljonów zł.** Jest to nasz największy w oczach anglików „grzech". Drugim argumentem, którym będą operować anglicy, jest **nasza nowa taryfa celna.** A teraz przypatrzmy się, jaki jest układ stosunków w Anglji w przededniu rokowań.

Potężna federacja przemysłu angielskiego (Federation of British Industry) występuje ostatnio do rzadu z żądaniem wypowiedzenia rozejmu celnego i klauzul największego uprzywilejowania, zawartych w niektórych traktatach.

Najlepszą ilustracją interesujących nas obecnie stosunków jest **sprawa eksportu do Anglji bekonów. Anglja importuje bekonów za 1 miljard zł. Suma równająca się całemu polskiemu importowi.** Eksport ten, niestety, stale się zmniejsza. O ile Anglja przyzna nam klauzule największego uprzywilejowania, wolnocłowa umowa zawarta ostatnio z Finlandją nie będzie dla nas groźna. Na niekorzyść sytuacji przemawia jeszcze ten fakt, **iż Londyn z roku na rok coraz bardziej liczy się z żądaniami dominjów, które w tym wypadku krzyżują się z naszemi interesami. Rezultat: dostajemy w skórę albo pod względem ceł, albo w postaci kontyngentów.** Przyszłość eksportu bekonów musi być dla nas przedmiotem wielkiej troski. Dobrze to zrozumiała Danja, która w tym eksporcie jest na pierwszem miejscu (Polska na trzeciem, odbiegając od drugiego zaledwie o 1 milj.) wydając sensacyjny dekret **nakazujący zabicie 130 tys. świń dla spalenia.** W drugim artykule, posiadającym dla nas olbrzymie znaczenie sytuacja jest niemniej groźna — **w drzewie,** bowiem napotykamy na groźna konkurencję Z. S. S. R., który, na podstawie zawieranych obecnie umów, **wypływa na arenę międzynarodową.**

A następnie — **angielski obóz węglowy.** Jest to szczupak, który chciał by wszystko pożreć. **Obóz ten nie chce nam przebaczyć węglowej ekspansji.** Z węglem naszym docieramy wszak wszędzie. Dalej **musimy być przygotowani na atak ze strony angielskich linji okrętowych, z uwagi na nasza ekspansję w kierunku opanowania ruchu emigracyjnego we własnym zakresie.** Charakterystyczne są obecnie ostre napaści „Daily Express" na nasz eksport konfekcji. Również na atmosferę pertraktacji wpłynie **fakt udzielenia zamówienia włoskiej stoczni na budowę dwuch nowych polskich okretów, która to tranzakcja stanowi wielki objekt bo aż 30 miljonów zł.** Musieliśmy oddać te zamówienia włochom, pomimo, iż oferta angielska z natury rzeczy była wyjątkowo dobrze widziana przez nasze czynniki miarodajne. Jednakże anglicy nie udostępnili nam swych warunków, wówczas, gdy włosi zlicytowali swoje do najkorzystniejszego dla nas poziomu. **(Stocznia włoska buduje statki za polski węgiel).**

Taki jest stan rzeczy w przededniu rokowań. Jeśli chcemy ratować nasz eksport, musimy się wysilić. **Anglicy nasz rynek zaniedbują: oni są wielcy, my mali, oni są bogaci, my biedni.** W tych warunkach sami musimy się zakrzątać dookoła zwiekszenia importu angielskich towarów. Rozpoczyna się propagandę w tym kierunku i przy odpowiednim wysiłku, gdy propaganda ta wyda rezultaty, wyzyska się je dla polepszenia atmosfery przyszłych negocjacji. Ze swej strony izba polsko-brytyjska pomoże naszym kupcom w ich wysiłkach.

Imieniem miarodajnych czynników dr. Rose w końcu swego referatu zakomunikował zebranym na konferencji łódzkim kupcom, **iż sprawy wydawania zezwoleń na import angielskich towarów będą traktowane możliwie najżyczliwiej.** Wobec tego, iż sprawa utrzymywania z angielskiemi firmami stosunków na podstawie korespondencji w języku angielskim odgrywa niepoślednią rolę, **izba zaofiarowuje się bezpłatnie dokonywać wszelkich tłomaczeń.**

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której poszczególni kupcy i agenci łódzcy wyrazili jednogłośnie gotowość współpracy przy realizacji tak donjosłych dla gospodarstwa narodowego spraw.

Wkońcu przyjęta została rezolucja, podkreślająca całkowite zrozumienie łódzkiego kupiectwa dla sprawy, z apelem do izby polsko-angielskiej o udzielanie poparcia i ułatwień kupcom pozostającym w stosunkach z angielskiemi domami. Rezolucja m. in. akcentuje konieczność stworzenia bezpośredniego kontaktu między angielskiemi firmami i naszym rynkiem przez polskich agentów. System ten bezsprzecznie przyczyni się do zacieśnienia stosunków handlowych i do bliższego zaznajomienia się kontrahentów co jest konieczne wobec bardzo odmiennych zwyczajów panujących w Polsce i Anglji.

J. C.

# Właściciel domu — komunista

## Niezwykła sprawa w sądzie okręgowym.

(as) Właściciel nieruchomości oskarżony o przynależenie do partji komunistycznej. Tego rodzaju wypadki nie zdarzają się codziennie. A jednak Alfred Wizner jest istotnie właścicielem domu przy ul. 28 Pułku S. K. Nr. 16 i liczy lat 58. Nawet i wiek oskarżonego jest — jeśli o tego rodzaju sprawy chodzi — niepowszedni.

Drugim oskarżonym jest Tadeusz Troszczyński — już karany za nielegalną działalność polityczną.

Piąta brygada wydziału śledczego ustaliła, iż na czele „techniki" łódzkiego okręgowego komitetu K. P. P. stoi Tadeusz Troszczyński i że siedziba „techniki" mieści się w domu przy ul. 28 Pułku S. K. 16.

Wdrożone przez brygadę wywiady ustaliły, że Alfred Wizner, właściciel nieruchomości pod wskazanym adresem, udzielił swej komórki na przechowywanie czasopism i wszelkiego rodzaju „bibuły" nielegalnej. W komórce tej schodzili się członkowie komitetu okręgowego, sortowali druki i przeglądali je, przyczem Wizner — właściciel domu o poglądach komunistycznych — **miał okazywać tym ludziom pomoc w ten sposób, że dla niepoznaki zamykał komórkę od zewnątrz na kłódkę, a sam stał na czatach.**

Czternastego kwietnia zarządzona została w mieszkaniu Wiznera rewizja. W mieszkaniu i w komórce znalazło się **15 kilogramów najrozmaitszych druków, należących do łódzkiego komitetu K. P. P.**

Wizner zeznał, że już od 1928 roku przechowywał w swej komórce tego rodzaju papiery. Wizner dodał ponadto, że około 1-go kwietnia przyszedł do niego jakiś osobnik, powołał się na to, że przed pięciu laty odnaj[...] na cele partyjne komórkę i prosił o [...] ponowne odnajęcie. W dwa dni p[...] przybyło kilku młodych ludzi z pa[...] rami. Wizner słyszał jak na pytanie [...] dnego z nich, skąd pochodzi bibuła, drugi odparł: „Od Tadka z Górniaka".

Te dane wystarczyły, by „Tadeusz Tr[...] z Górniaka" — **30-letni Tadeusz [...] czyński został w kilka dni potem [...] trzymany.**

Troszczyński był członkiem okręgowego komitetu partji i przewodni[...] cym łódzkiego komitetu M. O. P. R.

Troszczyński nie przyznał się do winy. Wizner zaś wyjaśnił, że nie słyszał nic o „Tadku z Górniaka", [...] osobnicy mówili przy nim o „Kazi[...] Górniaka".

Jednak w toku przewodu sądowego została udowodniona wina Troszczyńskiego [...] niona. Z uwagi na poprzednią karalność podsądnego — **sąd skazał go na 5 lat więzienia.**

Wizner, za którym przemawiała nienaganna przeszłość i pewien brak świadomości odpowiedzialności za czyny — **skazany został na [...] miesięcy więzienia.**

### CIEKAWE ATRAKCJE NA KIERMASZU P. C. K. MŁODZIEŻY.

Komitet wykonawczy kiermaszu Czerwonego Krzyża młodzieży opracował już szczegółowy program atrakcyj.

Pierwsze miejsce zajmują orkiestry, zgłoszone przez szkoły: państwową techniczno-przemysłową, państwową handlową męską, gimnazjum im. ks. Skorupki, gimn. żeńskie Hochstein[...] nowej, powszechną nr. 57, gimn. zgromadzenia kupców, gimn. żeńskie im. Orzeszkowej [...] dolinistki), sem. nauczycielskie żeńskie i [...] konserwatorjum muzyczne. Tańce, chóry, [...] wy, deklamacje wykonają: gimn. żeńskie [...] Konopnickiej, państw. gimn. im. Szczanieckiej, gimn. Skrzypkowskiej, seminarjum nauczycielskie męskie niemieckie, szkoła rękodzielnicza [...] Przezorność, gimn. Waszczyńskiej, gimn. [...] ssewiczówny, gimn. Hochsteinowej, gimn. [...] Rothert, gimn. męskie Zgromadzenia Kupców [...] seminarjum nauczycielskie żeńskie i szkoły [...] wszechne nr. 3, 7, 11, 19, 21, 23, 48, 57. [...] dukcje sceniczne wykonają: gimn. żeńskie [...] Konopnickiej, gimn. męskie Zgromadzenia K[...] ców i szkoły powszechne nr. 23, 48. Kioski [...] stawiają: gimn. im. Orzeszkowej, państwowa szkoła przem. żeńska „Przezorność", [...] szkoła przem.-handl., gimn. im. Narutowicza, szkoła kroju i szycia Kopydłowskiej, gimn. [...] bolewskiej, Legjon Młodych i komisja [...] łowa łódzka kół młdzieży P. C. K. Po[...] terję fantową urządzają gimn. im. Orzeszkowej, szkoła kroju i szycia Kopydłowskiej, gimn. [...] bolewskiej.

Otwarcie kiermaszu nastąpi w piątek, [...] o godz. 12 w południe.



## Pabjanice.

### RADA LEKARSKA.

Przy okręgowej Kasie Chorych w Pabjanicach powołana została rada lekarska. Rada [...] ciałem opinjodawczem w sprawach le[...] Przewodniczącym z urzędu jest naczelny [...] Kasy Chorych dr. Witold Eichler, zastępcą [...] brano dr. St. Manitiusa, sekretarzem [...] dra. Pozatem w skład rady wchodzą [...] kiel, prezes towarzystka lekarskiego [...] dr. Ruger — delegat izby lekarskiej w [...] dr. Jankowski, lekarz powiatowy w Łasku [...] Mayer, Zaleski z Sieradza i dr. Magalif [...] mierska.

Na ostatniem posiedzeniu rada lekarska [...] patrywała budżet kasy chorych w Pabjanicach na rok 1934 orz sprawę lekospisu kasowego.

### Z. P. O. K.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Pabjanicach urządza w dniu 8 grudnia w [...] nym lokalu ul. Rocha 19 zabawę dla członkiń i wprowadzonych gości.

Podarki dla swych dzieci winny matki [...] dać wcześniej w lokalu Z. P. O. K. aby [...] mógł każdemu dziecku ofiarować zgóry [...] towaną niespodziankę.

Informacyj udziela p. Bergfeldowa.

### Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Instytut Propagandy Sztuki, wobec wielkiego powodzenia prac: Niny Alexandrowicz z Warszawy, Tadeusza Gronowskiego z Warszawy i Natana Szpigla z Łodzi, postanowił dla [...] wienia wszystkim tym, których interesuje [...] kulturalne i artystyczne Łodzi, obniżyć [...] wejścia do końca trwania wystawy, t. j. do dnia 10 grudnia włącznie, do 50 gr. od [...] dla dorosłych i 20 gr. dla młodzieży.

Obrazy uznane za najlepsze przez publiczne głosowanie są następujące: „Dziewczyna z psem" — Niny Alexandrowicz, [...] Clark'a — Tadeusza Gronowskiego i „W [...] nji" — Natana Szpigla.

OGŁOSZENIE.

Syndyk ostateczny masy upadłości Ryszarda Steinerta wzywa niniejszem wierzycieli upadłego, których pretensje zostały zgłoszone do masy, na zebranie wyznaczone na dzień 16 grudnia br. godz. 11.30 w Sądzie Okr. w Łodzi w Wydz. Handl., pokój Nr. 15. Na porządku dziennym zebrania:

Sprawozdanie syndyka ostatecznego oraz powzięcie uchwał co do nieściągalnych należności i zakończenie postępowania upadłościowego.

Zygmunt Albrecht, adwokat.



Do akt Km. Nr. 3096 1933 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 17, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1933 r. o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi przy ul. Pl. Wolności Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z 30 palt damskich zimowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 860.— Tow. Ubezp. „Vesta" i „Orzeł" p-ko Jakóbowi Gutmanowi.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dnia 17 listopada 1933 r.
Komornik (—) A. Jaroszyński.

Do akt Nr. Km. 2607/33.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XV-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12-go grudnia 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 29 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 660, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 listopada 1933 r.
Komornik (—) M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 2650/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. XV-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dnia 12-go grudnia 1933 r. od godz. 11-ej w Łodzi ul. Wólczańska 83, odbedzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 800, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 17 listopada 1933 r.
Komornik (—) M. LIPIŃSKI.



**DO SZAN. PANA ZŁODZIEJA!**
zwracam się z prośbą o zwrot za wynagrodzeniem SKRADZIONEGO w poczekalni p. adw. Sieradzkiego, Moniuszki 5, FUTRA WRAZ Z TECZKĄ I AKTAMI.
Dyskrecja zapewniona. Szczarański, Narutowicza 24, telef. 230-90. 30-2

Do akt Nr. Km. 2328/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go grudnia 1933 r. o godz. 11—13 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 24, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie tapczana krytego gobelinem, szafy biało lakierowanej, kredensu dębowego, zegara regulatora, rozsuwanego stołu dębowego, 7 krzeseł dębowych, lustra trema w dębowej ramie, garnituru mebli salonowych: otomany, dwu foteli, 6 krzeseł, kanapki, wszystko obite zielonym pluszem, oszacowanych na łączna sumę zł. 890, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 1 grudnia 1933 r.
Komornik (—) Stefan GÓRSKI.

Światowa fabryka wyrobów gumowych poszukuje energicznego PRZEDSTAWICIELA — INKASENTA na Łódź i okolice dobrze zaprowadzonego w aptekach, składach aptecznych i drogerjach. Kaucja Zł. 500.— wymagana. Szczegółowe oferty o dotychczasowej pracy z referencjami pod „Energiczny". 30—2



### Kupno i sprzedaż

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

PIERWSZE źródło opatentowanych łóżek polowych najtaniej do nabycia Kopernika 37 13

DROBNE ogłoszenia w „Republice" sa najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posade, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

APARAT fotograficzny Kodaka 6 i pół na 11 (Rollfilm) tanio sprzedam, telefon 215-30. 5

MASZYNĘ DO PISANIA oraz gramofon elektryczny sprzedam tanio, Przejazd 19, m. 7 od 2—5 pp. 5

PERFUMERJE w centrum kupię. Oferty sub „Centrum" do Republiki. 5

OKAZJA! Sprzedam piwiarnię w dobrym punkcie dobrze prosperująca. Oferty sub: „Piwiarnia" P. A. T. Piotrkowska 125. 5

### Lokale

DUŻY pokój słoneczny z wszelkiemi wygodami I p., front, centrum przy kulturalnej rodzinie do oddania. Tel. 142-54 od 2—4-ej. 5

POKÓJ frontowy ciepły, słoneczny umeblowany z wygodami — przy inteligentnej rodzinie tanio do wynajęcia od zaraz, Karola 20, m. 4, od 10—8-ej wiecz.

POKÓJ ładnie umeblowany z oddzielnem wejściem i wygodami poszukiwany. Oferty do „Republiki" pod „S. 43". 5

POKÓJ umeblowany z oddzielnem niekrępującem wejściem zaraz do oddania. Wiadomość: Żeromskiego 4 front parter m. 2. 5

2 POKOJE na Piotrkowskiej na biuro 1-sze piętro, wejście z klatki schodowej do odnajęcia. Dzwonić 144-11. 5

POKÓJ do wynajęcia umeblowany z wygodami dla 1 lub 2 panów albo małżeństwa Piotrkowska 112, m. 6. 5

POTRZEBNY mały niedrogi nieumeblowany pokoik z klatki schodowej. Oferty „Solidny płatnik". 5

### Posady

BUCHALTER, rutynowany bilansista, na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Opłata bardzo niska. Leon Krel, Piotrkowska 86, m. 37. 5

POTRZEBNA pierwszorzędna krojczyni do pracowni sukien na godziny wieczorowe Traugutta 4, m. 3. 5

WYKWALIFIKOWANA freblanka-wychowawczyni poszukuje kondycji na wyjazd. Łaskawe oferty sub „Wychowawczyni". 5

POTRZEBNA tancerka wysoka, ciemna do lat 22. Zgłosić Traugutta 16, m. 20 od 3—5-ej. 5

DO 1.000 ZŁ. MIESIĘCZNIE zapewniamy energicznym osobom. Informacyj udziela T-wo Bankowe w Grodnie, ul. Hoovera 9. 30

### Rozmaite

TAŃCÓW nowoczesnych udziela znany nauczyciel Henrykowski, Gdańska 9, tel. 166-93. Urzędnikom, stowarzyszeniom, szkołom, ceny zniżone. 5

ZAPEWNIONA dobra egzystencja — poszukiwany wspólnik z małym kapitałem do interesu dobrze prosperującego — ewentualnie kupno elegancko urządzonego przedsiębiorstwa. Oferty sub. „A. G." do biura ogłoszeń Fuchsa Piotrkowska 50.

ŚPIESZCIE panowie i panie 1 zł. czesanie, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie, 70 gr. manicur. Piotrkowska 60 w podwórzu.

ŚLIZGAWKA przy 11-go Listopada 16 otwarta zostanie w czwartek. Ceny niskie. Kupujemy łyżwy używane. 5

TECHNIK budowlany przyjmuje rysunki techniczne. Radwańska 24, m. 1, od 18—20.

PRZYBŁĄKAŁ się pies wyżeł bronzowy biało nakrapiany. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Ruda Pabjanicka ul. Policyjna 11 Zborowski.

KURC Nachman, zgubił kwit kaucyjny na zł. 15.— wyd. w Elektrowni Łódzkiej. 5

### Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji i korepetycji, przygotowuję do egzaminów. Szybkie postępy zapewnione. Cena przystępna. Oferty do administracji Republiki sub „Odpowiedzialna"

UDZIELAM lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmę też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103, m. 37. 5

WYUCZAM, zaprowadzam i prowadzę buchalterję podwójną i uproszczoną. Telefon 188-31 między 7—9 w.

### Uzdrowiska

KRYNICA. Pensjonat „Adrja" pod zarządem T. Rubinsztajnowej. Willa otwarty 12 grudnia. Willa urządzona komfortowo, woda zimna i ciepła w pokojach, centralne ogrzewanie, kuchnia, radjo, telefon Nr. 122. Ceny konkurencyjne. Zamówienia przyjmuje do grudnia w Łodzi, ul. Zawadzka, a od 9 grudnia w Krynicy „Adrja".




Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty: i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

**Prenumerata „Republiki"**
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłka pocztowa w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu ... od ukazania się pierwszego ogłoszenia ... niezwłocznie po ukazaniu się drugiego ... ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ... ogłoszenia nie upoważniają do żądania ... zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49.